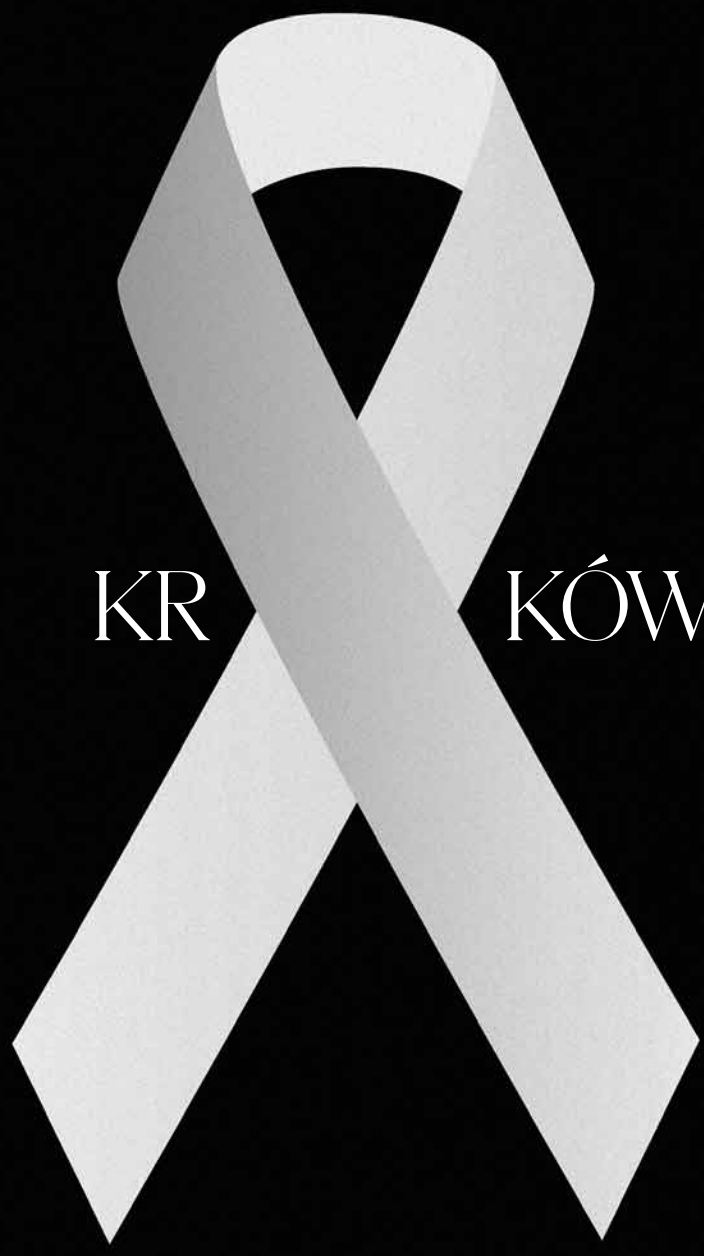
Poniedziałek, 9.11.2026 | Nr 261 (17155) | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT) | www.nowosci.com.pl | Nr ISSN 0137-9259 | Nr indeksu 350370

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

59 lat



KR KÓW

6 ofiar śmiertelnych strzelaniny w Krakowie. W Toruniu autobusy blokują wjazdy na starówkę

– Str. 2, 3, 4, 5

9 770137 925019 46

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Film

Rozpoczął się ToruńCAMERIMAGE
Sztuczna inteligencja to temat przewodni tegorocznej edycji festiwalu **Str. 11**



FOT. P. LAMPKOWSKI

Renowacje

Zabytki, które odzyskują blask
15 mln zł przeznaczył w tym roku samorząd województwa na ratowanie zabytków w regionie. **Str. 6**

Toruń

Rewolucja na północy Jaru
Rejon ulic Heweliusza, Keplera i Watzenrodego to część Jaru z realizowanymi inwestycjami. **Str. 6**



FOT. M. NIENARTOWICZ

eprasa.pl 9a64742e63

POLECAMY

JUTRO: Black Friday po polsku CZWARTEK: Bezpieczne przyjmowanie leków

9.11.2026
Poniedziałek

Imieniny obchodzą: Elżbieta, Teodor, Ursyn, Aleksander
Telefon alarmowy: 112

NOWOŚCI

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Waldemar Piórkowski

www.nowosci.com.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grudziądzka 46-48,
87-100 Toruń,
redakcja@nowosci.com.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Alicja Polewska:
Kraków 7/11 ♥

redaktor naczelna

Szok. Zawsze pierwszy jest szok. I niedowierzanie. Nie, to nie jest film, choć oglądamy go w telewizorze czy na ekranie komórki. Znane kadry. Rynek Główny. Kraków. Dorożki. Pomnik Mickiewicza. Kościół Mariacki.
Strzały. Krzyk.
Bilans (jakie straszliwie beznamiętne słowo!) zamachu to sześć ofiar śmiertelnych i 16 rannych, w tym zamachowiec.

Ostrowiec Świętokrzyski. Rodzinny dom zamachowca. Trzy ofiary. Rodzice i siostra.

Relacja lekarza, który w jednej z restauracji w Rynku jadł obiad z rodziną: akurat wyszedł przed lokal, kiedy zobaczył kobietę osuwającą się na chodnik. Zadziałał instynkt, wyszkolenie. Puls. Oddech. Gdzie są rany? Były dwie. Pierwsza przy obojczyku. Powiedział, że ok, to da się opanować. Druga kula przeszyła serce. Czytam: westchnęła i umarła. Miała błękitne oczy...

Wczoraj i dzisiaj słońce wzeszło. Jutro też wzejdzie. Za chwilę odwrócimy uwagę, bo mleko kipi na kuchence, trzeba iść do pracy, napisać klasówkę. Życie. Codzienność, której te dziewięć ofiar już nie zazna. Małe rzeczy.

Za chwilę usłyszymy wielkie słowa wypowiadane z miedzianym czołem. Litości! Właśnie zabrano nam spokój, poczucie bezpieczeństwa, przekonanie, że strzały w biały dzień na ulicy to tylko na filmie. Nasz świat w sobotę, 7 listopada nieodwracalnie się zmienił i dlatego tak ważna jest prawda, wyważone sądy.

ZAUFANIE.

Nie jesteście sami. My nie jesteśmy sami. Wspierajmy się, z nadzieją, że to się nie powtórzy. Nigdzie. Na żadnym rynku, ulicy.





Masz pytania o sanatorium? Zadzwoń!

W poniedziałek, 9 listopada, w godz. 12-14, na pytania będą odpowiadać rzeczniczki ZUS i NFZ. Wystarczy zadzwonić pod numer bezpłatnej infolinii 800 170 755.

Na pytania będą odpowiadać Krystyna Michałek (z lewej), regionalna rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim oraz Barbara Nawrocka, rzeczniczka Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. Pytania można również przesyłać mailem na adres: malgorzata.stempinska@polskapress.pl

SPECJALISTA O WYDARZENIACH W KRAKOWIE

Z pistoletem przeciwko... karabinowi

Anita Czupryn

Rozmowa z majorem rezerwy KRZYSZTOFEM PUWALSKIM, byłym operatorem JW GROM.



FOT. ARCHIWUM

Mjr rezewry Krzysztof Puwalski

Od pierwszego zgłoszenia do wymiany ognia minęły około trzy minuty. To dużo czy mało? Co policjanci musieli w tym czasie zrobić?

Porównywałem podobne zdarzenia w Stanach Zjednoczonych, Londynie, Francji i Niemczech. W otwartych źródłach, do których dotarłem, pojawiały się czasy od 60 sekund do ośmiu minut, jeśli chodzi o podjęcie decyzji i obezwładnienie napastnika. Moim zdaniem, ci policjanci zareagowali bardzo szybko. Według małopolskiej policji pierwszy patrol podjął działania już 23 sekundy po zgłoszeniu. Rozpoczęcie działań, dotarcie do napastnika, wymiana ognia i zakończenie zagrożenia to cztery różne momenty. Nie wiem, gdzie byli policjanci w momencie zgłoszenia, ale pamiętajmy, że to był napastnik w ruchu. To coś, co jest najtrudniejsze w takiej sytuacji. Przemieścił się z Rynku Głównego w rejon skrzyżowania ulic Dietla i Stradomskiej. Ważne jest to, że policjanci działali razem i podjęli interwencję zaraz po otrzymaniu informacji. Obaj zostali ranni. Jakub Kulik, mimo że został postrzelony, nadal prowadził wymianę ognia. To zasługuje na podkreślenie. Kulik jest też strażakiem ochotnikiem. Strażacy, policjanci i żołnierze mają w sobie coś z ratownika. I on to też musi mieć. Dostał kilka razy, ale cały czas prowadził wymianę ognia, aż do unieszkodliwienia napastnika.

Napastnik ma karabinek i strzela do ludzi. Na miejscu jest pierwszy patrol. Czy w takiej sytuacji można czekać na wsparcie?

Zagrożenie jest duże. Napastnik, ma karabinek samopowtarzalny, bo to był typ AR, do tego z celownikiem optycznym. Czyli precyzyjna broń. Policjanci mają tylko pistolety, broń krótką o skutecznym zasięgu do 25 metrów. Z większej odległości nie wiadomo, czy trafią. Można powiedzieć, że siła jest asymetryczna. On ma karabinek szturmowy, z takiego AR-a dużo łatwiej trafić niż z pistoletu. Już samo to, że tak szybko podjęli decyzję: „Strzelamy", jest ważne. Bo najtrudniej jest strzelać do napastnika, kiedy wokół są ludzie.

Na nagraniu widać, jak auto napastnika uderza w inne, stojące na skrzyżowaniu. Wysiada więc z samochodu i nadal strzela. Środek dnia, miasto. Na co w takiej chwili policjant musi uważać?

Trzeba ocenić, czy wokół jest bezpiecznie. Czy trafię w tego człowieka? Czy nie zastrzelę kogoś innego? W takich chwilach zawęża się percepcja, pojawia się widzenie tunelowe, emocje są silne. Ci policjanci podjęli prawidłową decyzję. Postrzelili i zatrzymali napastnika. Kiedy w GROM-ie prowadziliśmy operacje bojowe, byliśmy inaczej wyszkoleni. Ja spędziłem tysiące godzin w kill house'ie, miałem tysiące różnych scenariuszy. A policjant Jakub Kulik to młody chłopak. Służył w wojskach powietrzno-desantowych, w bielskiej brygadzie. Ci żołnierze są dobrze wyszkoleni, ale to inny poziom niż w specjalsach.

W czym Kulikowi mogło pomóc wyszkolenie z wojska?

Przede wszystkim nauczył się posługiwać bronią. Ale jeżeli służył jako szeregowy, to najprawdopodobniej miał mało do czynienia z bronią krótką. Szeregowi w pododdziałach powietrznodesantowych strzelają głównie z broni długiej. Mógł więc znać procedurę na wypadek, gdy ktoś strzela do niego z takiej broni. Mógł doskonale wiedzieć, co może się wydarzyć i jak bardzo jest to dla niego niebezpieczne. Mimo to podjął konfrontację. Pistolet przeciwko karabinowi. Nie wiem, jak policjanci się ustawili ani czy próbowali obejść napastnika. Nie widziałem tego na nagraniach ani na zdjęciach. Jedno mogę powiedzieć: Jakub Kulik był obeznany z bronią. Na nagraniach widać również jak zakłada sobie opaskę uciskową - czyli wiedział jak zadziałać w takiej sytuacji.

Wracając do napastnika. Czy na tym etapie można mówić o „samotnym wilku"?

Samotny strzelec i samotny wilk to dwie różne rzeczy. „Wilk" ma inspiratorów i motywację ideologiczną. Tutaj mówiłbym raczej o pojedynczym sprawcy ataku. Wiemy, że był jeden i użył broni palnej. O motywie nie wiemy. Może to być terrorysta, ale też ktoś działający z osobistej zemsty, frustracji czy w kryzysie psychicznym. Nie wiemy, czy był w jakiejś siatce, która mogła go sprofilować.

Jeśli działał sam, czy służby mogły się wcześniej dowiedzieć co planuje?

Sprawcy działający w pojedynkę to najtrudniejszy przypadek. Nie ma rozmów z innymi członkami grupy, które można podsłuchać, nie ma przepływów pieniędzy ani werbunku, czyli właśnie tych śladów, po których zwykle wykrywa się zamachy. Badania nad takimi sprawcami pokazują, że rzadko są oni zupełnie niewidoczni. W wielu przypadkach wcześniej zdradzali swoje zamiary: pisali w internecie, mówili coś bliskim, gromadzili broń, wchodzili w konflikty z prawem. Kluczowe pytania brzmią więc: czy takie sygnały były, czy ktoś je zgłosił i czy trafiły do właściwej instytucji. ©℗

eprasa.pl 9a64742e63

SOBOTNI ZAMACH NA RYNKU GŁÓWNYM

Rozstrzelane serce Krakowa

Żałoba i szok po niewyobrażalnej tragedii. Zamachowiec strzelał z samochodu do przypadkowych osób Kraków, mieszkańcy i turyści przeżyli straszne chwile: zginęło sześć osób, szesnaścioro jest rannych

Piotr Rąpalski, Anna Piątkowska

Tragiczne wydarzenia rozegrały się w sobotę, 7 listopada 2026. Uzbrojony 24-letni mężczyzna wjechał samochodem na Rynek Główny w Krakowie i strzelał do przypadkowych osób.

Napastnik otworzył ogień z samochodu do przypadkowych osób na Rynku Głównym i na Starym Mieście. Zginęło sześć osób, a kolejne 16 zostało rannych, w tym dwaj policjanci. Stan funkcjonariuszy jest ciężki. Przeszli już operacje. Obaj zostali już wybudzeni ze śpiączki.

Policja potwierdziła, że w domu zamachowca w Ostrowcu Świętokrzyskim znaleziono trzy ciała. Okazało się, że są to członkowie najbliższej rodziny napastnika. W kraju trwa żałoba narodowa.

24-letni napastnik wjechał samochodem na Rynek Główny i zaczął strzelać do przechodzących ludzi. Najpierw na rogu Rynku Głównego i ul. Sławkowskiej, później przejechał przez sam Rynek i dalej w kierunku ul. Grodzkiej, oddając po drodze strzały; przejeżdżając pl. Dominikański, ostrzelał tramwaj nr 1.

W pościg za nim ruszyli policjanci, ostatecznie sprawca został zatrzymany na skrzyżowaniu ul. Stradomskieji Dietla.

Rannych zostało szesnaście osób, wśród nich znajduje się strzelec, dorożkarze oraz dwóch policjantów. Ranni trafili do sześciu małopolskich szpitali. Rzeczniczka małopolskiej policji, podinsp. Katarzyna Cisło poinformowała, żewszystkie osoby, które trafiły ranne do szpitali, żyją.



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Szok i żałoba po zamachu w Krakowie

- Jedna z osób pozostających w szpitalu pozostaje w stanie krytycznym. To sprawca tego zdarzenia. Był kilkukrotnie operowany w ciągu nocy w jednym z krakowskich szpitali. W tym momencie jego stan określany jest jako krytyczny. Z kolei stan policjantów przebywających w dwóch szpitalach krakowskich jest ciężki, jeden z nich został już wybudzony ze śpiączki (później także drugi - red.) - mówił wojewoda małopolski Krzysztof Jan Klęczar.

Potrzebna krew

Starszy posterunkowy Jakub Kulik i starszy posterunkowy Artur Morański - to bohaterscy policjanci, którzy zostali ranni w sobotniej strzelaninie w centrum Krakowa.

Dla Jakuba Kulika pilnie potrzebna jest krew grupy AB Rh+; osoby, które mogą pomóc, proszone są o zgłaszanie się do punktów krwiodawstwa.

- Jakub Kulig to policjant, który podejmował zatrzymanie i ucierpiał. Stracił dużo krwi. Krew dla niego można oddawać w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie przy ul. Rzeźniczej. Jeśli krew ma trafić bezpośrednio dla ratowania życia policjanta należy to zaznaczyć przed pobraniem krwi - informuje wojewoda Krzysztof Jan Klęczar, dodając, że w krakowskich szpitalach nie brakuje krwi, ale można ją oddać (także w naszym regionie - red.).

Sprawca w ciężkim stanie

Pozostałe ofiary to jedenastu Polaków i pięciu obcokrajowców. W czternastu przypadkach stan jest już stabilny, stan jednego z pacjentów pozostaje ciężki.

- Wszystkie osoby spośród tych, które trafiły w sobotę do szpitali, były operowane do późnych godzin nocnych i przeżyły. Lekarze w sześciu krakowskich szpitalach walczą o ich zdrowie - mówił w niedzielę rano Krzysztof Jan Klęczar.

Jak poinformował wojewoda, na miejscu strzelaniny dwie minuty po zgłoszeniu pojawiła się Straż Miejska, a minutę później były już policja, strażacy i ratownicy medyczni. Pierwszej pomocy udzielali także dwaj lekarze, którzy znaleźli się na miejscu zdarzenia.

Sprawca, zanim dokonał zamachu w Krakowie, najprawdopodobniej pozbawił życia swoich najbliższych - w mieszkaniu w jego rodzinnym mieście, Ostrowcu Świętokrzyskim, policja odkryła ciała ojca, matki i siostry sprawcy.

Cisza w Krakowie

Prezydent Krakowa Łukasz Gibała ogłosił w mieście żałobę, która będzie obowiązywać w mieście do 11 listopada.

W sobotę o godz. 21.00 przerwany został hejnał mariacki. Charakterystyczną melodię, będącą jednym z najważniejszych symboli miasta, Krakowianie usłyszeli dopiero w niedzielę o 9 rano. Zwyczajowo hejnał słychać o każdej pełnej godzinie. Na znak żałoby hejnał zamilkł aż na 12 godzin. Został przerwany po raz pierwszy od 1939 roku.

„W tej chwili to mi się płakać chce" - mówi nam jedna z mieszkanek Krakowa. „Każdy to odczuwa. Ja tu mieszkam niedaleko, więc dla mnie to jest szok. Kraków jest martwy w tej chwili" - mówi z kolei Krakowianin, którego spotkaliśmy w centrum miasta.

„Przeżyłam, ale było ciężko. To były sekundy" - wspomina nam z kolei kobieta, sprzedająca obwarzanki w okolicy Rynku Głównego.

- Stała się rzecz straszna! Przemoc, agresja, nienawiść jeszcze raz uderzyły w Nas na sposób przekraczający wszelkie granice. Piszę „Nas", ponieważ tak naprawdę każdy z nas mógł być o tym czasie w Rynku - przechodzić tam, gdzie kule dosięgły przypadkowych, niczego niespodziewających się ludzi - napisał po zamachu w Krakowie metropolita krakowski kard. Grzegorz Ryś.

Z powodu działań służb, msza św. odprawiona została w Uniwersyteckiej Kolegiacie św. Anny 11 w Krakowie, a nie w Bazylice Mariackiej.

©℗

REKLAMA 0011606990



eprasa.pl 9a64742e63

KIM JEST ZAMACHOWIEC

Miał pozwolenie na broń, był raczej skryty, lubił militaria

Anna Piątkowska, Elżbieta Zemsta

Jak ustaliły służby, sprawcą zbrodni w centrum Krakowa jest 24-letni Polak - Michał O. Po Krakowie poruszał się autem marki Subaru z rejestracją z Ostrowca Świętokrzyskiego. Nie był wcześniej karany.



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Udzielanie pierwszej pomocy policjantowi i zamachowcowi

Mężczyzna podczas ataku ubrany był w wojskowy strój, strzały oddał z karabinka AR-15 - jak ustaliła policja. To popularna wśród strzelców broń. Na bazie jej konstrukcji budowane są m.in. używane przez siły zbrojne USA karabinki M16 i M4. W aucie zamachowca zgromadzony był też zapas amunicji.

Pojawiające się w przestrzeni publicznej informacje o tym, że zamachowiec był żołnierzem, zdementował minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.

- Stanowczo dementuję informacje, że zamachowcem, który dokonał dziś ataku w Krakowie, był żołnierz Wojska Polskiego. Ten mężczyzna nie był i nie jest żołnierzem WP i nigdy nie miał nic wspólnego z wojskiem.

Strzelec z Ostrowca Świętokrzyskiego

Świętokrzyskie „Echo Dnia" ustaliło, że rodzina 24-latka pochodzi z wsi Waśniów (woj. świętokrzyskie, pow. ostrowiecki). Kilkanaście lat temu przeprowadzili się do Ostrowca Świętokrzyskiego.

Według źródeł kieleckiego dziennika, 52-letni ojciec napastnika miał legalnie posiadać 11 sztuk broni.

Rzecznik komendanta głównego policji podinsp. Andrzej Fijołek powiedział w TVN24, że sprawca krakowskiej zbrodni też posiadał pozwolenie na broń i prawdopodobnie z broni, na którą miał pozwolenie, oddawał strzały. Dodał, że mężczyzna jest niekarany i nie był notowany.

Jak opowiadały osoby znające 24-latka, chłopak miał wraz z ojcem brać czynny udział w działalności klubu strzeleckiego.

Raczej skryty, z upodobaniem do militariów

Według relacji sąsiadów, rodzina 24-latka była „spokojna" i „normalna". On sam miał budzić pewien niepokój wśród sąsiadów. Sąsiedzi opowiadali, że jego matkę widziano w piątek. Była spokojna, uśmiechnięta.

Według słów sąsiadów, siostra napastnika studiowała w Krakowie. Była niezwykle utalentowana artystycznie, dwa lata temu odbył się wernisaż jej prac w Ostrowcu Świętokrzyskim.

O samym 24-latku mówią, że był raczej skryty. Sąsiedzi nie zauważyli, aby odwiedzali go koledzy. W szkole lubił pokazywać swoje sympatie do militariów. ©℗

ZGINĘLI OD RAN POSTRZAŁOWYCH

W mieszkaniu zamachowca znaleziono ciała jego ojca, matki i siostry

Elżbieta Zemsta, Sandra Krakowiak

W mieszkaniu 24-latka w Ostrowcu Świętokrzyskim policja znalazła ciała trzech osób. Jak ustaliło „Echo Dnia" to ojciec, matka i siostra zamachowca.

Równolegle do akcji w Krakowie, w sobotę policja prowadziła działania we wsi Waśniów w pow. ostrowieckim, skąd pochodziła rodzina zamachowca i w Ostrowcu Świętokrzyskim, skąd zamachowiec przyjechał do Krakowa.

W tym samym czasie wieczorem w Krakowie odbywało się transmitowane przez telewizję posiedzenie sztabu kryzysowego z udziałem premiera Donalda Tuska. Na posiedzeniu sztabu trwało podsumowywanie zakończonych już w większości działań związanych ze atakiem w Krakowie.

Trzy ciała w domu bandyty

O odnalezieniu ciał poinformował opinię publiczną premier Tusk. Biorący udział w posiedzeniu sztabu kryzysowego premier powiedział, że „w domu zamachowca są najprawdopodobniej nieżywi ludzie".

To była całkiem nowa, niespodziewana informacja.

Premier dodał po chwili, że „użyto dronów by sprawdzić co jest w mieszkaniu i odkryto zwłoki trzech osób."



FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Ostrowiec. W sobotni wieczór akcja policji trwała do 23.30

Informację tę potem potwierdził młodszy inspektor Kamil Tokarski, rzecznik prasowy świętokrzyskiej policji: - W mieszkaniu w Ostrowcu Świętokrzyskim znaleziono ciała trzech osób: mężczyzny i dwóch kobiet - powiedział. Nieoficjalnie ustalono, że martwe osoby to ojciec, matka i siostra 24-latka.

Ewakuacja mieszkańców

Gdy policja wchodziła do mieszkania w Ostrowcu, podjęto specjalne środki ostrożności. Policjanci obawiali się zapewne, że zafascynowany militariami zamachowiec mógł w mieszkaniu przygotować jakąś morderczą pułapkę. Ewakuowano mieszkańców bloku. Akcja zakończyła się w sobotę o 23.30. ©℗

AKCJA RATUNKOWA

Policjanci i zamachowiec jeszcze na ulicy trafili pod opiekę chirurgów

Piotr Rąpalski

Gdy padły strzały na rogu Stradomskiej i Dietla, doszło do wymiany ognia między policjantami a zamachowcem, na pomoc ruszyli m.in. dwaj krakowscy chirurdzy: dr Mateusz Wierdak oraz prof. Michał Pędziwiatr.



FOT. ARCHIWUM

Z lewej prof. Michał Pędziwiatr, z prawej dr Mateusz Wierdak

Wcześniej jedli obiad z rodzinami w pobliskiej restauracji. Lekarze wyposażeni w wiedzę i umiejętności od razu rozpoczęli walką o życie rannych. Wraz ze służbami i innymi osobami będącymi na miejscu. Dwaj policjanci i zamachowiec z ranami postrzałowymi trafili do szpitali - do właściwych, co zwiększyło ich szanse przeżycia.

Chirurdzy ruszyli na pomoc rannym: dr Mateusz Wierdak oraz prof. Michał Pędziwiatr

- Byliśmy na obiedzie w restauracji, tuż przy skrzyżowaniu Dietla i Stradomskiej. Ja z żoną i czwórką dzieci. Mateusz ze swoją żoną i trójką dzieci. Wyszliśmy na zewnątrz. Już się żegnaliśmy. Nagle mój syn krzyczy: „Tato, tam strzelają do ludzi a oni padają na ziemię!". Schroniliśmy się w aptece, byliśmy świadkami wymiany ognia między policjantami i zamachowcem. Gdy strzały ucichły, razem z Mateuszem pobiegliśmy do rannych - relacjonuje Pędziwiatr. Przyznaje, że widząc człowieka w wojskowym mundurze i policjantów w mundurach mocno się zdziwił. - A gdzie są ci bandyci, co do nich strzelali? - pomyślałem. Obok dwóch policjantów i zamachowca, ranny leżał jeszcze jeden mężczyzna, kierowca samochodu.

- Od razu pojawiła się duża liczba policjantów, strażników miejskich, to było naprawdę szybko. To bzdura, że nie było dodatkowych sił na miejscu. Zaczęli wygradzać teren, opanowywać sytuację, pomagać nam i innym osobom zajmującym się rannymi.

Lekarze zaczęli od oceny stanu rannych. - Przy udzielaniu pomocy nie kieruję się tym, kto jest sprawcą, a kto ze służb. Dwóch policjantów było przytomnych, w powierzchownym kontakcie, z postrzałami w klatkę piersiową. Sprawca też był przytomny, mówił co go boli, miał rany postrzałowe brzucha, uda, klatki piersiowej - mówi Pędziwiatr.

Nie tylko pomogli, ale też skoordynowali akcję ratunkową

- Mateusz zajął się policjantem, zdjął swój płaszcz, którym go przykrył, bo był mocno wychłodzony. Inni policjanci dali nam opatrunki podręczne, bo najważniejsze było opanowanie krwotoku. Ciężko było poszkodowanych uwolnić z tych ich z kamizelek ze sprzętem, były bardzo opięte. Ja zająłem się pozostałą dwójka rannych. Był też policjant z przeszkoleniem medycznym, który zresztą nas rozpoznał jako chirurgów. Była jeszcze lekarka. Wszyscy wspólnie działaliśmy - mówi Michał Pędziwiatr.

Zadzwonił do szpitala Jana Pawła II, na oddział chirurgii klatki piersiowej, poinformować, że mają rannego.

- Szpital JP2 nie jest brany pod uwagę jako pierwszy w takich przypadkach, ale wiedziałem, że tam ranny policjant będzie miał największe szanse przeżycia. Zadzwoniłem do dyżurnego lekarza i zachowali się tam znakomicie, zaczęli uruchamiać blok operacyjny i kazali przywieźć rannego tam bezpośrednio. Początkowo obsługa przybyłej karetki sugerowała inny szpital, ale uparliśmy się, że nie ma takie opcji. I razem z obsługą karetki jednak przekonaliśmy dyspozytora, że będzie to szpital im. Jana Pawła II - wspomina lekarz. ©℗

eprasa.pl 9a64742e63

BEZPIECZEŃSTWO

Autobusy MZK blokują wjazdy na starówkę

Aleksandra Pasis. Michał Sierek

Władze Torunia reagują po tragicznych wydarzeniach w Krakowie. Prezydent Paweł Gulewski zwołał posiedzenie sztabu kryzysowego. Zapadły pierwsze decyzje dotyczące bezpieczeństwa.

W związku z tragicznymi wydarzeniami, w niedzielę w Toruniu zebrał się sztab kryzysowy. Jak informuje Urząd Miasta Torunia, głównym tematem narady było wzmocnienie bezpieczeństwa mieszkańców i osób odwiedzających Toruń, ze szczególnym uwzględnieniem Zespołu Staromiejskiego oraz miejsc organizacji wydarzeń kulturalnych, patriotycznych i sportowych.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Autobusy MZK stanowią dodatkowe zabezpieczenie wybranych wjazdów na starówkę w Toruniu

Dodatkowe zabezpieczenia

Jedną z najważniejszych decyzji podjętych podczas posiedzenia było wprowadzenie dodatkowych zabezpieczeń ograniczających możliwość nieuprawnionego wjazdu pojazdów do najbardziej uczęszczanych części Zespołu Staromiejskiego.

Już w niedzielę, 8 listopada, zaplanowano rozmieszczenie mobilnych barier technicznych, w tym pojazdów miejskich spółek, które będą stanowiły dodatkowe zabezpieczenie wybranych wjazdów na Starówkę. Rozwiązania te mają zwiększyć bezpieczeństwo pieszych, przy jednoczesnym zachowaniu niezbędnego dostępu dla służb ratunkowych - informuje Urząd Miasta Torunia.

Jak informuje magistrat, zwiększono liczbę patroli na terenie Zespołu Staromiejskiego oraz w innych miejscach o dużym natężeniu ruchu mieszkańców i turystów.

Urząd Miasta Torunia zapewnia, że szczególnym nadzorem objęte zostaną rejony organizacji wydarzeń publicznych, obiekty handlowe oraz najważniejsze przestrzenie miejskie.

Istotnym elementem miejskiego systemu bezpieczeństwa pozostaje monitoring wizyjny, obejmujący m.in. toruńską starówkę. Obraz z kamer jest na bieżąco analizowany przez operatorów Straży Miejskiej, co umożliwia szybsze rozpoznawanie sytuacji wymagających interwencji. Podczas narady zdecydowano także o wykorzystaniu dodatkowego mobilnego punktu monitoringu Straży Miejskiej w rejonie Rynku Nowomiejskiego - czytamy w komunikacie.

Analizowane są także możliwości wykorzystania m.in. elektronicznych tablic informacji pasażerskiej, do przekazywania mieszkańcom komunikatów dotyczących bezpieczeństwa w sytuacjach nadzwyczajnych.

Prezydent Gulewski powołał także roboczy zespół, którego zadaniem będzie przygotowanie „na cito" propozycji trwałego wzmocnienia zabezpieczeń Zespołu Staromiejskiego. Analizowane będą możliwości montażu dodatkowych słupków automatycznych, stałych barier technicznych oraz rozwiązań organizacyjnych ograniczających ryzyko nieuprawnionego wjazdu pojazdów do przestrzeni przeznaczonych przede wszystkim dla pieszych.

Co z bezpieczeństwem podczas najbliższych wydarzeń?

Jak informuje UMT, służby miejskie wspólnie z policją i innymi podmiotami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo pracują również nad dodatkowymi rozwiązaniami dotyczącymi wydarzeń zaplanowanych na najbliższe tygodnie. Obejmują one między innymi uroczystości Narodowego Święta Niepodległości, wydarzenia festiwalu ToruńCAMERIMAGE, koncerty w Arenie Toruń oraz Toruński Jarmark Bożonarodzeniowy, który rozpocznie się 20 listopada.

W Toruniu, podobnie jak w innych miastach Kujawsko-Pomorskiego flagi na budynkach miejskich zostały opuszczone do połowy na znak żałoby narodowej i solidarności z Krakowem.

©℗

ZDROWIE

Jest tylu chętnych, że może zabraknąć szczepionek przeciwko HPV

Agnieszka Romanowicz

Młodzi dorośli korzystają z bezpłatnych szczepień przeciwko HPV. Zainteresowanie jest bardzo duże, także w Kujawsko-Pomorskiem.

Od 1 października bieżącego roku młode dorosłe osoby (19-26 lat) zgłaszają się do przychodni na bezpłatne szczepienia przeciw HPV. Umożliwia to pilotażowy program, uruchomiony przez Główny Inspektorat Sanitarny.

- To rozwiązanie pozwoliło odpowiedzieć na potrzeby i efektywnie wykorzystać zasoby - informuje GIS.

Pula obejmowała 51 tys. dawek, ale - w odpowiedzi na ogromne zainteresowanie pilotażem - GIS dołożył ich 8,4 tys.

- Zainteresowanie jest ogromne. Przed programem wydawaliśmy ok. 200-300 dawek miesięcznie, a teraz nawet 3-4 tys. dziennie - informuje Paweł Grzesiowski, Główny Inspektor Sanitarny.

- Ostatnio byłam na pobraniu krwi i na szczepienie przeciw HPV przyszły dwie dziewczyny. Pielęgniarka powiedziała im, że miały szczęście, bo jest tylu chętnych, że zaraz zabraknie szczepionek - opowiada Czytelniczka z bydgoskiego Fordonu.

Dołożyli 453 dawki - to ostatnia pula

- Łącznie do dystrybucji na terenie województwa kujawsko-pomorskiego przekazano 3234 dawki. Pierwsza pula obejmowała 2781, umożliwiających przeprowadzenie pełnego, trzydawkowego cyklu szczepień. Dodatkowo nasz region otrzymał 453 dawki. Jest to ostatnia pula dostępna w ramach tego programu - informuje Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Bydgoszczy.

Trwa też program bezpłatnych szczepień przeciwko HPV dla dzieci i młodzieży w weiku 9-14 lat.

- W województwie kujawsko-pomorskim przeciw HPV zaszczepiono już ponad jedną trzecią populacji dzieci z roczników 2010–2013 - podaje sanepid.

- Rosnące zainteresowanie szczepieniami pokazuje, że młodzi dorośli podejmują świadome decyzje zdrowotne i poszukują skutecznych metod zapobiegania chorobom. Szczepienia stanowią jeden z najskuteczniejszych sposobów ochrony przed rakiem szyjki macicy, a także innymi nowotworami wywoływanymi przez wirus HPV, np. rakiem głowy i szyi, prącia, odbytu czy krtani - podkreśla GIS.



FOT. LESZEK KALINOWSKI

Epidemiolodzy zdecydowane zalecają szczepienia przeciw HPV

Wysoki koszt pełnego cyklu bez refundacji

W założeniach do Programu Szczepień Ochronnych na 2027 rok, który porządkuje zasady realizacji szczepień obowiązkowych i zalecanych oraz uwzględnia aktualną sytuację epidemiologiczną i rekomendacje ekspertów, brakuje jednak bezpłatnych szczepień przeciw HPV dla młodych dorosłych.

Po zakończeniu pilotażu będą one dostępne z 50-procentową refundacją. Koszt pełnego cyklu zależy od preparatu - bez refundacji waha się od 270 do 1300 zł.

Epidemiolodzy zdecydowanie zalecają szczepionki przeciw wirusowi HPV.

- Są stosowane w 125 krajach jako jeden z podstawowych elementów profilaktyki raka szyjki macicy oraz innych nowotworów wywoływanych przez HPV - podkreśla GIS. - Po 10 latach programów szczepień kraje odnotowały 90-procentową redukcję infekcji wirusem HPV oraz 90-procentowe zmniejszenie zachorowalności na brodawki narządów płciowych. Aż o 85 procent zmniejszyła się ponadto liczba patologii wysokiego stopnia szyjki macicy - zaznacza GIS.

Nie chorują na raka szyjki macicy

Przykładem może być Szkocja. Wśród młodych dorosłych mieszkanek tego kraju zaszczepionych w wieku 12-13 lat nie stwierdzono zachorowań na inwazyjnego raka szyjki macicy.

- Pełne efekty szczepień w zakresie zmniejszenia zachorowalności na raka szyjki macicy i inne nowotwory wywoływane przez wirusa HPV będą widoczne za kilkadziesiąt lat, kiedy szczepieni aktualnie nastolatkowie osiągną wiek kilkudziesięciu lat, obarczony największym ryzykiem rozwoju nowotworów - dodają epidemiolodzy.

©℗

eprasa.pl 9a64742e63

REGION

Zabytki, które odzyskują blask w Toruniu i Bydgoszczy

Małgorzata Oberlan

Ponad 15 mln zł przeznaczył w tym roku samorząd województwa na ratowanie zabytków w regionie - zarówno tych w miastach, jak i na wsiach. W samym Toruniu i Bydgoszczy blask odzyskują teraz zarówno zabytkowe kościoły, jak i kamienice. Pierwsze z miast dostało łącznie 566 tys. zł, a drugie - 890 tys. zł.



FOT. MACIEJ KURAS UMWK-P

Przy renowacji zabytków pracuje m.in. Pracownia Arteon z Torunia

W 2026 roku samorząd województwa na remonty zabytków w całym regionie przeznaczył łącznie 15,3 mln zł. Wsparł dotacjami aż 246 obiektów. Warto jednak podkreślić, że program ochrony zabytków prowadzi już od 2009 roku.

- Od tego czasu przekazaliśmy już blisko 220 mln złotych na realizację ponad 3 tys. projektów - podkreśla Beata Krzemińska, rzeczniczka marszałka województwa.

Rok powoli dobiega końca, a wsparte pieniędzmi zabytki piękniejają. Które odzyskują blask dzięki tegorocznemu wsparciu w Toruniu i Bydgoszczy?

W Toruniu na liście wspartych dotacjami na remonty znalazło się w tym roku 10 przedsięwzięć, a łączna wartość dofinansowania wyniosła 566 tys. zł.

Wsparta została konserwacja zabytkowych elementów wyposażenia kościoła św. Jakuba Apostoła w Toruniu, w tym obrazów i rzeźb. Możliwy jest pierwszy etap remontu wraz z pracami konserwatorskimi kaplicy św. Barbary w Toruniu, a także - piąty już etap prac konserwatorsko-restauratorskich przy neogotyckiej emporze w kościele Opatrzności Bożej.

Dotacja umożliwia też piąty etap remontu elewacji budynku Towarzystwa Naukowego w Toruniu od strony ul. Wysokiej oraz elementów architektonicznych na dachu oraz odrestaurowanie historycznej stolarki drzwi wejściowych lokali nr 5 i 5A przy ul. Strumykowej 19.

Kolejne wsparcie przeznaczono na prace przy kamienicy przy ul. Poniatowskiego 5, obejmujące m.in. elewację, izolację fundamentów oraz stolarkę, a także - konserwację elewacji frontowej z balkonem budynku przy ul. Mostowej 7/Ciasnej.

Blask odzyskują też zabytki poza starówką. Na liście wspartych znalazły się bowiem: prace konserwatorsko-restauratorskie przy kamienicy przy ul. Bydgoskiej 82, remont dachu budynku przy ul. Poznańskiej 63/65 i Drzymały 2-4 oraz odtworzenie historycznej stolarki drzwi zewnętrznych od strony podwórza przy ul. Konopnickiej 11.

Natomiast w Bydgoszczy na liście tegorocznych dotacji marszałka znalazły się takie remonty zabytków, jak np. remont i konserwacja dachu z wymianą pokrycia kościoła p.w. św. Trójcy czy Prace remontowe dachu kościoła p.w. śś. Apostołów Piotra i Pawła (VII etap).

Dotację uzyskały także: konserwacja polichromii stropu w kościele p.w. Miłosierdzia Bożego, konserwacja ołtarza bocznego p.w. św. Józefa, prace remontowe przy polichromiach wielobarwnych na deskach sklepienia nawy głównej kościoła p.w. św. Józefa Rzemieślnika oraz remont kościoła parafialnego p.w. św. Antoniego z Padwy.

Możliwe są także remonty: organów firmy Paul Voelkner w kościele p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa, ołtarza św. Teresy w tym kościele oraz przygotowanie dokumentacji technicznej na prace konserwatorsko - budowlane kościoła p.w. św. Jana Apostoła i Ewangelisty.

Nie tylko sakralne obiekty jednak otrzymały dotację i są remontowane. Na tegorocznej liście wspartych przez samorząd województwa znalazły się bowiem również: prace ratunkowe elewacji zabytkowej kolejowej wieży ciśnień, renowacja południowej i zachodniej elewacji budynku przy Placu Kościeleckich 8, renowacja elewacji budynku przy Placu Weyssenhoffa 1, prace konserwatorskie odtwarzające historyczny wygląd sieni i klatki schodowej budynku pod adresem pl. Wolności 3

Łączna suma dotacji dla Bydgoszczy wyniosła w tym roku 890 tys. zł.

©℗

TORUŃ

Północna cześć Jaru przechodzi prawdziwą rewolucję inwestycyjną

Marek Nienartowicz

Rejon ulic Heweliusza, Keplera i Watzenrodego to część Jaru z kilkoma realizowanymi właśnie inwestycjami - nie tylko mieszkaniowymi.

Między ulicami Heweliusza i Keplera wielorodzinne budynki mieszkalne zaczęły wznosić firmy Murapol i Pres. Ta część Jaru - zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego - nie jest przeznaczona tylko pod tego typu inwestycje. Przy Heweliusza 1-3 powstała siedziba Żłobka Miejskiego nr 5. Obok niego znajdzie się w przyszłości Centrum Integracji Międzypokoleniowej.

Pierwszy obiekt usługowy na północy Jaru

W tym rejonie Jaru mogą też powstać budynki usługowe i handlowe. Realizacja tego typu inwestycji rozpoczęła się wiosną 2025 roku przy skrzyżowaniu ulic Watzenrodego i Keplera, pod adresem - Keplera 62. Budowa wznoszonego tu obiektu usługowego jest na finiszu. Nazwany został KeplerMed62. Obiekt będzie gotowy do użytku w końcu obecnego roku.

- Obiekt zaprojektowano pod usługi medyczne, czyli klinikę, gabinety oraz aptekę - wyjaśnia Magdalena Ahiejczyk, która przygotowała ofertę najmu powierzchni przy Keplera 62.

Przestrzeń dla apteki to parter obiektu, z wejściem od ulicy. Na piętrze można ulokować kompleks gabinetów. Obiekt przy Keplera 62 jest oczywiście dostosowany do wymogów sanepidu. Obok niego znajdzie się parking.

Realizacja innej inwestycji rozpoczęła się po sąsiedzku, na początku października, pod adresem Keplera 58/Heweliusza 17. Jak wynika z informacji przedstawionych na tablicy zawieszonej na ogrodzeniu otaczającym miejsce budowy, wznoszony tu jest budynek usługowo-handlowy wraz z infrastrukturą.

Inwestorem przedsięwzięcia jest spółka Park Wiatrowy Nieszawa II, mająca siedzibę w Lubiczu. Budynek wraz towarzyszącą infrastrukturą ma być gotowy w październiku 2027 roku.

Pod adresem Heweliusza 19-21/Watzenrodego 36 planowana jest z kolei budowa sklepu sieci POLOmarket. Duża placówka handlowa to jedna z najbardziej oczekiwanych inwestycji przez mieszkanki i mieszkańców Jaru.



FOT. MAREK NIENAERTOWICZ

Budowa obiektu przy Keplera 58/Heweliusza 17

Przypomnijmy, że cztery lata temu spółka Bresse Pol - Invest kupiła od samorządu Torunia, w przetargu, za 2,9 miliona złotych, nieruchomość pod sklep sieci POLOmarket. To działka o powierzchni 0,38 hektara - jedyny teren na Jarze pod sklep dużych rozmiarów.

Wiosną obecnego roku spółka Bresse Pol - Invest informowała, że przygotowywana jest dokumentacja niezbędna do uzyskania pozwolenia na budowę sklepu. Terminu rozpoczęcia realizacji inwestycji nie podano.

Jak ustaliły "Nowości", procedury związane z przygotowaniem inwestycji są na ukończeniu. Budowa sklepu sieci POLOmarket przy Heweliusza 19-21/Watzenrodego 36 powinna rozpocząć się w najbliższych miesiącach.

Domów jednorodzinnych na północy Jaru przybędzie

Na północy Jaru znajduje się też obszar pod domy jednorodzinne. Tworzą go tereny przy wschodnich końcach ulic Heweliusza i Keplera. Przy Heweliusza wytyczonych zostało 18 działek pod domy jednorodzinne.

Urząd Miasta Torunia sprzedał je w przetargach zorganizowanych w latach 2022-2024. Łącznie grunty te mają prawie 20 000 metrów kwadratowych. Na ich sprzedaży miasto zarobiło prawie 11,4 miliona złotych. Budowy pierwszych domów na działkach przy Heweliusza rozpoczęły się w 2025 roku.

W 2025 roku Urząd Miasta Torunia zaoferował do kupienia w przetargach 11 działek pod budownictwo jednorodzinne przy ulicy Keplera. Najpierw sprzedanych zostało dziewięć z nich - za łączną kwotę około 6,5 mln zł. Te działki przy Keplera kupiły osoby fizyczne oraz podmioty gospodarcze.

Dwie pozostałe działki, przy Keplera 76 i 80, zostały sprzedane w przetargach zorganizowanych przez Urząd Miasta Torunia we wtorek 3 listopada. Nabywcami obu będą osoby prywatne. Grunty te mają po około 0,1 hektara powierzchni.

©℗

eprasa.pl 9a64742e63

TV TORUŃ

9 LISTOPADA

10.00 Magazyn Kujawsko-Pomorski
10.20 Wdecki Park - cisza lasu
10.30 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza - Janusz Tykociński
10.50 Złote Gody - październik (2)
11.10 Honorowi Obywatele Torunia - Jan Wyrowiński
11.40 Fitness - Marta Wirzchowska (5)
12.00 Powtórka programu
14.00 Oferty TV Toruń
16.00 Entr'acte (7)
17.00 Bulwar sztuki - listopad (1)
17.45 Aktualności Toruńskie
18.05 Pogoda dla Torunia
18.10 Radioteleskop - listopad
18.15 Rozmowa dnia
18.30 Serwis sportowy
18.40 Magazyn samorządowy (9/26)
19.10 Bulwar sztuki - listopad (1)
20.00 Aktualności Toruńskie
20.20 Pogoda dla Torunia
20.25 Radioteleskop - listopad
20.30 Rozmowa dnia
20.45 Serwis sportowy
20.55 Świat na wyciągnięcie ręki - Cisza pod gwiazdami
21.10 Magazyn samorządowy (9/26)
21.45 Aktualności Toruńskie
22.05 Pogoda dla Torunia
22.10 Radioteleskop - listopad
22.15 Rozmowa dnia
22.30 Serwis sportowy
22.40 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza - Halina Dunajska-Łącz
23.15 Oferty TV Toruń



FOT. TV TORUŃ

Złote gody w gronie najbliższych i przyjaciół

Złote gody to uroczyste obchody 50. rocznicy zawarcia małżeństwa. Jest to wyjątkowy jubileusz, będący symbolem trwałości związku, miłości, wierności i wzajemnego szacunku małżonków.

Z tej okazji pary często otrzymują życzenia od rodziny i przyjaciół, a w Polsce także Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawany przez Prezydenta RP.

Uroczystości Złotych godów są okazją do wspomnień, podsumowania wspólnie przeżytych lat oraz świętowania w gronie najbliższych.

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	**997 lub 112**
Straż Pożarna	**998 lub 112**
Pogotowie Ratunkowe	**999 lub 112**
Straż Miejska	**986**
Pogotowie Energetyczne	**991**
Pogotowie Wod.-Kan.	**994**

SZPITALE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:
Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53,
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;

Centrum Zdrowia Psychicznego
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
· nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40
Regionalne Centrum Stomatologii,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03

Stacja Pogotowia Ratunkowego,
ul. Grudziądzka 47,
tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski
ul. Batorego 17,
tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopat,
ul. Storczykowa 8,
tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71
Komisariat Toruń-Podgórz,
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71
Komisariat Policji w Dobrzejewicach,
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00
Komisariat w Chełmży,
ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:
tel. 801 120 002
Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,
tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02
Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,
tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.
Telefon zaufania HIV/AIDS,
tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,
ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visittorun.com
Informacja kolejowa, tel. 19 757
Intercity: tel. 703 200 200
Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020
Arriva, tel. 703 302 333

INFOLINIA KOLEJOWA

dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

NASZ PATRONAT

0311560081

Biopaliwa zmienią rynek paliw. ORLEN rozwija niskoemisyjne technologie

Biopaliwa i paliwa syntetyczne będą napędzać transformację transportu i przemysłu. O rozwoju rynku paliw niskoemisyjnych, inwestycjach ORLENU oraz potencjale polskiej bazy surowcowej dyskutowali uczestnicy panelu „Od surowca do rynku – jak powstaje nowa generacja paliw i produktów niskoemisyjnych?".

W dyskusji moderowanej przez Piotra Kiebzaka, członka zarządu WPC Energy Young Professionals Polska, uczestniczyli Tomasz Zieliński, członek rady nadzorczej ORLENU i prezes Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego, Sławomir Radoń, dyrektor wykonawczy ds. strategii i innowacji w ORLENIE, oraz Michał Grela, pełnomocnik zarządu ds. realizacji strategii Krajowej Grupy Spożywczej.

Regulacje przyspieszają rozwój paliw odnawialnych
Istotny wpływ na rynek paliw niskoemisyjnych mają regulacje Unii Europejskiej. Tomasz Zieliński zwracał uwagę na znaczenie dyrektywy RED III, określającej cele dotyczące wykorzystania energii odnawialnej i ograniczania emisji gazów cieplarnianych.
– To właśnie regulacje wyznaczają dziś kierunek rozwoju paliw odnawialnych. Cele są bardzo ambitne i dla wielu branż stanowią ogromne wyzwanie – podkreślał. Wśród rozwijanych rozwiązań znajdują się zielony wodór, paliwa syntetyczne i zrównoważone paliwa lotnicze SAF. Dekarbonizacja transportu będzie wymagała różnych technologii, a tempo zmian zależeć będzie od dostępności surowców, infrastruktury oraz możliwości zapewnienia konkurencyjnych cen.

ORLEN rozwija cały łańcuch wartości biopaliw
Sławomir Radoń podkreślał, że rozwój paliw niskoemisyjnych jest ważnym elementem strategii ORLENU. Oprócz inwestycji w moce produkcyjne koncern musi zapewnić dostęp do surowców i sprawną organizację całego procesu.
– Naszym celem jest budowa całego ekosystemu biopaliw, od pozyskania biomasy, przez logistykę i przetwarzanie, po sprzedaż końcowego produktu – mówił.
Osiągnięcie tego celu wymaga współpracy producentów surowców, firm logistycznych i przetwórczych oraz odbiorców paliw. Zintegrowany łańcuch dostaw może zwiększyć efektywność inwestycji i wzmocnić pozycję ORLENU na europejskim rynku, na którym podobne projekty rozwijają również międzynarodowe koncerny energetyczne.



Polskie rolnictwo może wesprzeć rynek biopaliw
Polskie rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy mogą odegrać istotną rolę w rozwoju paliw odnawialnych. Michał Grela z Krajowej Grupy Spożywczej zwracał uwagę na możliwości wykorzystania krajowych nadwyżek surowców.
– W wielu obszarach produkujemy nadwyżki surowców, które mogą zostać wykorzystane do produkcji bioetanolu, bioestrów czy innych paliw odnawialnych – mówił. Współpraca energetyki z rolnictwem może ułatwić dywersyfikację dostaw, stworzyć dodatkowe możliwości zagospodarowania produkcji i ograniczyć zależność od importu. Rozwój rynku wymaga jednak uwzględnienia różnic między poszczególnymi rodzajami biopaliw, szczególnie konkurencji o oleje roślinne wykorzystywane zarówno w energetyce, jak i przemyśle spożywczym. Ważne pozostaje zatem zachowanie równowagi między potrzebami producentów paliw a bezpieczeństwem żywnościowym.

Młodzi specjaliści potrzebni w transformacji
Panel odbył się w ramach inicjatywy Young Professionals, podkreślającej znaczenie młodego pokolenia dla przyszłości sektora energetycznego. Rozwój biopaliw wymaga współpracy ekspertów z wielu dziedzin, od technologii i inżynierii po logistykę i analizę ekonomiczną.
– Chcieliśmy pokazać, jak bardzo kompleksowy jest proces implementacji biopaliw i jak młodzi profesjonaliści mogą odnaleźć się w tym obszarze – podsumował Piotr Kiebzak.
Transformacja sektora wymaga specjalistów łączących wiedzę techniczną z rozumieniem procesów przemysłowych i rynkowych. Polska ma silne zaplecze przemysłowe i rolnicze, a inwestycje ORLENU mogą wspierać ich rozwój oraz współpracę obu sektorów. O tempie zmian zdecydują jednak także opłacalność produkcji, dostępność surowców i finansowania oraz stabilne regulacje.

eprasa.pl 9a64742e63

EDUKACJA

Z musztrą i innymi pokazami ślubowali pierwszacy z toruńskiej „dwójki

Marek Nienartowicz

Ślubowanie uczniów klas pierwszych odbyło się w piątek 6 listopada w II Liceum Ogólnokształcącym w Toruniu.

W II Liceum Ogólnokształcącym, które ma siedzibę przy ulicy Kosynierów Kościuszkowskich w Toruniu, z początkiem roku szkolnego 2026/2027 uczniowie zaczęli naukę w pięciu klasach pierwszych: mundurowej, wojskowej, dwóch psychologiczno-pedagogicznych, sportowej o specjalności "piłka nożna".

Ślubowanie uświetnił pokaz musztry paradnej oraz pokaz interwencji oddziału szybkiego reagowania Komendy Miejskiej Policji w Toruniu.

- Dodatkową, specjalistyczną wiedzę i umiejętności pomagają zdobywać uczniom funkcjonariusze policji i Straży Granicznej. Szkoła ma rozbudowany kompleks sportowy, który tworzą siłownia, basen, hala sportowa, kompleks boisk z bieżnią okrężną, sale do fitness. Stwarza w ten sposób odpowiednie warunki do rozwoju sprawności fizycznej. Szkoła posiada też własną wirtualną strzelnicę - podkreśla Waldemar Gancarz, dyrektor II LO w Toruniu.

Warto wspomnieć, że uczniowie tej klasy, oprócz ułatwień w ewentualnym przyjęciu do służby, otrzymują też szereg profitów, w tym darmowe umundurowanie.

Z kolei w uruchomionej w obecnym roku szkolnym - przy wsparciu samorządu Torunia i Ministerstwa Obrony Narodowej - klasie wojskowej dodatkową, specjalistyczną wiedzę i umiejętności pomagają zdobywać żołnierze 2. Pułku Inżynieryjnego w Inowrocławiu. Jest to jej jednostka patronacka.

- Klasy mundurowe zyskują coraz większą popularność. Bo oprócz solidnej nauki oferują szerokie spektrum dodatkowej wiedzy i praktycznych umiejętności oraz bogaty zestaw ciekawych aktywności. W tych klasach nie ma nudy - dodaje dyrektor Waldemar Gancarz.©℗



FOT. MARCIN MAKOWKA

Ślubowanie uświetnił pokaz musztry paradnej

PRAWO I ŻYCIE

Znany adwokat z Torunia oskarżony i zawieszony

Małgorzata Oberlan

Znany i szanowany adwokat toruński Jan O. został oskarżony w sprawie narkotykowej i ma proces karny. Sąd dyscyplinarny zawiesił go w zawodzie. -Zostałem pomówiony przez klienta, który miesiąc temu usłyszał zarzuty z tym związane. Wierzę, że wszystko się wyjaśni, tylko potrzeba na to czasu - mówi.



FOT. POLSKA PRESS

Miesiąc temu klient, który pomówił adwokata, usłyszał za to prokuratorskie zarzuty

- Ryzyko zawodowe - podsumowuje sytuację adwokat. A ona wesoła nie jest. Mimo wszystko prawnik zachowuje spokój, bo - jak mówi - wie, że jest niewinny i wszystko się wyjaśni. Już zaczyna się to dziać, bo miesiąc temu to klient, który go pomówił, usłyszał za to prokuratorskie zarzuty. I w tej sprawie to Jan O. jest osobą pokrzywdzoną.

Wszystko zaczęło się około dwóch lat temu. Prokuratura Okręgowa w Bydgoszczy prowadziła śledztwo dotyczące handlu narkotykami na dużą skalę. Zakończyła je aktem oskarżenia dla całej grupy - 15 osób.

W tym śledztwie na współpracę z prokuraturą poszedł Szymon K. - klient toruńskiego adwokata. To recydywista, człowiek kilkukrotnie karany już za oszustwa.

- Pomówił mnie w prokuraturze o przestępstwo, którego nie popełniłem. W skrócie mówiąc twierdził, że otrzymał ode mnie 160 tys. zł na narkotyki- mówi Jan O.

Adwokat objęty został aktem oskarżenia w całej tej aferze narkotykowej, ale potem jednak jego wątek wyłączono do osobnego postępowania. Jako oskarżony o udział w obrocie narkotykami ma być sądzony przez Sąd we Włocławku.

- Do dziś jednak żadna rozprawa się nie odbyła - mówi „Nowościom" toruński prawnik.

We wrześniu natomiast zarzuty dokonania przestępstwa na szkodę Jana O. usłyszał w Prokuraturze Rejonowej Toruń Centrum Zachód jego klient - Szymon K.

- Wierze, że wszystko się wyjaśni, ale potrzeba czasu - podsumuje adwokat.

Cała sprawa ma już jednak poważne skutki zawodowe dla prawnika. Po tym, jak usłyszał zarzuty karne i został objęty aktem oskarżenia, postepowanie dyscyplinarne było koniecznością.

- Adwokacki sąd dyscyplinarny zawiesił go w wykonywaniu obowiązków adwokata, ze względu na dobre imię adwokatury - mówi „Nowościom" adwokat Jan Kwietnicki, dziekan Kujawsko-Pomorskiej Izby Adwokackiej w Toruniu.

Oznacza to, że prawnik nie może od dłuższego czasu nikogo reprezentować jako adwokat. Jak można się domyślać, taka sytuacja zawodowa potrwać może jeszcze nawet rok, dwa czy więcej dopóki prawomocnie nie zostanie oczyszczony z zarzutów. ©℗

NIERUCHOMOŚCI

Miasto oferuje kolejny grunt przy największym cmentarzu Torunia

Marek Nienartowicz

Teren przy ulicy Grudziądzkiej 190 jest do kupienia w zaplanowanym przez Urząd Miasta Torunia na listopad przetargu.

To nieruchomość położona na północy Torunia - przy rondzie, w którym ulica Grudziądzka zbiega się z ulicami „nową" Polną i Celniczą. Znajduje się po jego południowo-wschodniej stronie. Ma mniej więcej kształt trójkąta - jego brzegi wyznaczają ulice Grudziądzka i Stalowa. Ta ostatnia to w praktyce polna droga, biegnąca wzdłuż toru kolejowego. W pobliżu znajduje się Centralny Cmentarz Komunalny.

Nieruchomość przy Grudziądzkiej 190 ma blisko 0,8 hektara powierzchni. Jest własnością miasta. Samorząd Torunia wystawia ją na sprzedaż. Będzie do kupienia w przetargu zaplanowanym na 17 listopada. Cena wywoławcza gruntu to 5 milionów złotych brutto.

To propozycja dla inwestorów

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, przyjętym 30 września 2021 roku przez Radę Miasta Torunia, dla terenów przy ulicach Grudziądzkiej i Celniczej, w rejonie CCK, teren jest przeznaczony pod zabudowę usługową. Plan dopuszcza też drogi wewnętrzne i infrastrukturę techniczną.

- To propozycja dla inwestorów planujących na przykład zaplecze handlowe, usługowe lub biurowe - wyjaśnia Przemysław Paradowski z Centrum Wsparcia Biznesu w Toruniu, będącego miejską jednostką.

Teren przy Grudziądzkiej 190 jest niezabudowany, w niewielkiej części jest zadrzewiony i zakrzaczony. Nieruchomość nie jest uzbrojona. W położonych przy nim ulicach przebiegają sieci: elektroenergetyczna, kanalizacyjna, wodociągowa i telekomunikacyjna.

Teren przy Grudziądzkiej 190 jest ostatnim niezabudowanym przy wspomnianym rondzie, oddanym do użytku w 2020 roku. Najpierw, po jego południowo-zachodniej stronie, powstał sklep i hurtownia wyposażenia wnętrz firmy Abler. Po północno-zachodniej stronie ronda funkcjonuje park handlowy, oddany do użytku jesienią 2024 roku. Zbudowała go firma ARD. Adres parku to ulica Forteczna 10.



FOT.CENTRUM WSPARCIA BIZNESU W TORUNIU

Nieruchomość przy Grudziądzkiej 190 ma blisko 0,8 hektara

Z kolei po północno-wschodniej stronie ronda, przy Grudziądzkiej 194, trwa budowa biurowca Sigma Office Center. To inwestycja firmy Lem-Bud. Grunt pod nią kupiła ona od miasta, w przetargu zorganizowanym przez UMT wiosną 2024 roku. Przeznaczony pod zabudowę usługową teren o powierzchni 0,72 hektara kupiła za 8,7 mln zł, przy cenie wywoławczej wynoszącej 5 mln zł.

Na parterze handel, gastronomia i usługi

W nowoczesnym Sigma Office Center do wynajęcia na biura przeznaczone zostało prawie 7000 metrów kwadratowych powierzchni. Na parterze obiektu będą lokale gastronomiczne, handlowe i usługowe, a pod nim i obok niego - parkingi.

Podobna inwestycja do Sigma Office Center może powstać przy Grudziądzkiej 190. ©℗

eprasa.pl 9a64742e63

SPORT I REKREACJA

4. Bieg Dla Jaj. 1300 osób wsparło szczytną kampanię!

Marcin Kozłowski

Gazeta Pomorska, Express Bydgoski i Nowości-Dziennik Toruński zorganizowały w niedzielę, 8 listopada 4. Bieg Dla Jaj. Z powodu tragedii w Krakowie impreza została poprzedzona minutą ciszy i odbyła się w bardzo stonowanej atmosferze.



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ


FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ


FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

W biegu głównym na 5 kilometrów rywalizowały wyłącznie osoby pełnoletnie. Trasa przebiegała przez malowniczy Ogród Botaniczny w Myślęcinku. Wśród pań wygrała Sviatlana Sanko, a w gronie panów triumfował Jędrzej Poczwardowski.

Zawodnicy w wieku powyżej 10 lat uczestniczyli w marszobiegu na 2,6 km. Adepci sportu w wieku 6-9 lat rywalizowali natomiast w biegu juniorów na 400 m.

Miasteczko biegowe zlokalizowane było w hali Bydgoskiego Centrum Targowo-Wystawienniczego. Stoiska rozstawiło tam kilkudziesięciu partnerów imprezy i przygotowano wiele atrakcji dla całych rodzin. Z powodu tragedii w Krakowie i ogłoszonej żałoby narodowej program imprezy został jednak ograniczony.

Impreza była częścią szerszej akcji profilaktycznej prowadzonej od lat przez redakcje Gazety Pomorskiej, Expressu Bydgoskiego i Nowości -Dziennika Toruńskiego, a poświęconej problematyce męskich nowotworów i ich leczenia. Kampania ma na celu budowanie świadomości istoty badań profilaktycznych wśród panów. Przez cały listopad, na łamach dzienników, publikowane będą teksty poświęcone tej tematyce. W serwisach naszych tytułów będzie można natomiast posłuchać podcastów z ekspertami na temat profilaktyki, badań i leczenia tych przypadłości.

Organizatorami 4. Biegu Dla Jaj były Gazeta Pomorska, Express Bydgoski i Nowości-Dziennik Toruński.

©℗


FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ


FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ


FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

REKLAMA

0811576214

SPONSOR STRATEGICZNY

Enea

PARTNER GŁÓWNY I MECENAS

KUJAWY POMORZE

PARTNERZY GŁÓWNI

Bank Pekao

Aspargin®

PARTNER BIURA ZAWODÓW

BYDGOSZCZ CENTRUM HANDLOWE O'SHOPPING

PARTNER MOTORYZACYJNY

XPENG PLICHTA

PATRONAT HONOROWY

Minister Zdrowia
Patronat Honorowy

Ministerstwo Sportu i Turystyki

WOJEWODA KUJAWSKO-POMORSKI MICHAŁ SZTYBEL

Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki

PREZYDENT BYDGOSZCZY Rafał Bruski

PARTNERZY

PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ MIASTO BYDGOSZCZ

MIEJSKIE WODOCIĄGI I KANALIZACJA w Bydgoszczy

DPV logistic

pesa

Metalkas

VELOMANIA SKLEP ROWEROWY

nirvel

POLREGIO

Vdrobex

WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARKI WSG

Fale Loki Koki DOSTARCZAMY PIĘKNO

AMS PERFEKT SERWIS

PGZ

Belma

INTERPADEL

Diagnostyka+

SOLEC

bppt Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny

gran

MM NEUPACK

KAPRAL-CAR

PAGACZ

TAURUS

LOOKSY OPTYK

BROOKS

PIXEL

BLUE MED

Domitech

BOSCH

INTER GROUP

Dr Materac

Biedronka

BSW BYDGOSKA SZKOŁA WYŻSZA

NFZ

UMK CM

VauPe

PGE Energia Ciepła

PARTNERZY MERYTORYCZNI

CENTRUM ONKOLOGII im. prof. F. Łukaszczyka w Bydgoszczy

PATRONI MEDIALNI

TVP 3 BYDGOSZCZ

eska

TVP info

eprasa.pl 9a64742e63

ŻYWNOŚĆ

Patrzysz na nazwę i myślisz: polska marka

Na sklepowej półce czekają tabliczki czekolad Milka, Wawel, Wedel czy Alpen Gold. Czasem nawet polsko brzmiąca nazwa może zwieść, bo firma, nawet jeśli miała polskie korzenie, to zmieniła właściciela.

Agata Wodzień-Nowak

Są i przykłady takich marek, które po latach wróciły do polskich przedsiębiorców. Sprawdzamy, jakie czekolady mają dziś polski kapitał.

Wawel i Wedel zaczynały w Krakowie i Warszawie, ale dziś właścicielami nie są Polacy

„Pod koniec XIX wieku pewien chłopiec, Adam Piasecki, marzy o zawodzie cukiernika. Kilka lat później rozpoczyna naukę i jako dwudziestoletni młodzieniec, znając już tajniki sztuki, zdaje egzamin czeladniczy", wspomina Wawel na swojej stronie. W 1898 roku wspomniany Adam nabył pierwszą pracownię i sklep przy ul. Długiej 20 w Krakowie.

Firma rosła i poszerzała cukierniczy asortyment. Dziś jednak głównym właścicielem spółki cukierniczej Wawel jest szwajcarska firma Hosta International AG, do której należy 52,13% akcji przedsiębiorstwa. Pozostali ważniejsi akcjonariusze to: Wawel SA (akcje własne): ok. 13,86%, Allianz Polska OFE: ok. 7,90%, Generali PTE SA: ok. 6,61%. Produkcja nie wyniosła się z kraju.

W 2006 roku, po ponad stu latach działalności prowadzonej w kilku lokalizacjach na terenie Krakowa, produkcję skoncentrowano w jednym nowoczesnym zakładzie wybudowanym w podkrakowskich Dobczycach.

Warszawskie korzenie ma Wedel. Właścicielem marki E.Wedel jest od 2010 roku azjatycki koncern spożywczy Lotte Group (Lotte Co., Ltd.), wywodzący się z Japonii i Korei Południowej. Ciekawostka: od 1949 roku firma była upaństwowiona i działała w PRL jako zakłady im. „22 Lipca". Przed przejęciem przez Lotte marka należała m.in. do PepsiCo, Cadbury oraz Kraft Foods.

Co z firmą Mieszko, znanej głównie z pralin i bombonierek? Właścicielem jest litewska spółka Bisantio Investments SE.

Polskie marki czekolady. Wciąż można takie kupić, nawet jeśli należą do większych grup

- Goplana – to marka, której historia zaczęła się w 1912 roku w Poznaniu. W czasie II wojny światowej fabryka została znacjonalizowana, w okresie PRL zakład rozrastał się, a w okresie transformacji (1994 r.) zakład w Lesznie przejął koncern Nestlé. Goplana w 2004 r. trafiła do polskiej grupy Colian, której właścicielem jest Jan Kolański. Colian to firma produkująca m.in. Grześki i Jeżyki.
- Terravita – to młodsza firma na polskim rynku niż Goplana. Sama streszcza swoją historię tak: „Terravita swoją słodką drogę rozpoczęła ponad 30 lat temu. Wystartowaliśmy od produkcji czekoladowych kremów, które w szybkim tempie podbiły serca konsumentów. Krótko potem, idąc za ciosem, zaczęliśmy wytwarzać również tabliczki czekoladowe. Ta kategoria to dziś największa część czekoladowego rynku". Producent z Poznania przygotowuje czekolady także dla sieci handlowych - ich marek własnych.



FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Polska należy do największych producentów wyrobów czekoladowych i cukierniczych w Europie

- Bałtyk – Historia Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk" sięga 1923 roku, kiedy w Gdańsku uruchomiono fabrykę czekolady The Anglo-Asiatic Company Ltd., od 1930 roku działała pod nazwą Anglas. Po II wojnie światowej, w 1951 roku, dawne zakłady Anglas, Baltic i Kosma zostały upaństwowione i połączone w Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Bałtyk". W wyniku przemian gospodarczych w 1991 roku firma została przekształcona w spółkę akcyjną, a rok później większościowy pakiet akcji przejął fiński koncern Fazer. W 2002 roku przedsiębiorstwo zmieniło nazwę na Cloetta Fazer Polska, jednak już w marcu 2005 roku produkcja została wstrzymana. Przełom nastąpił jeszcze w tym samym roku, gdy ostatni zachowany zakład odkupiła polska firma Bomilla z Włocławka. Nowi właściciele przywrócili markę Bałtyk, wrócili do tradycyjnych receptur i rozpoczęli rozwój nowych produktów. W 2016 roku Bomilla i Bałtyk zostały połączone w jedną spółkę działającą w oparciu o polski kapitał. Obecnie zakłady we Włocławku specjalizują się w produkcji karmelków i drażetek, natomiast w Gdańsku powstają wyroby czekoladowe.
- Baron – to kolejna marka, którą zaliczamy do polskich czekolad. Należy do polskiej Millano Group (właściciel Krzysztof Piotr Kotas) i od ponad 40 lat zajmuje się produkcją wyrobów czekoladowych i cukierniczych.

Produkt polski i patriotyzm konsumencki. Ministerstwo rolnictwa przekonuje do krajowych wyborów

Podstawowym surowcem do produkcji czekolady jest kakao i choć nie rośnie w Polsce, proces przygotowania tabliczki w kraju i prowadzenia tu biznesu warto docenić.

Każda decyzja zakupowa ma znaczenie większe, niż mogłoby się wydawać. Wybierając produkty wytwarzane w Polsce, konsumenci wspierają krajowych producentów, miejsca pracy oraz lokalne społeczności. Pieniądze wydane na polskie wyroby częściej pozostają w krajowej gospodarce, przyczyniając się do rozwoju firm, inwestycji i wpływów podatkowych, z których finansowane są m.in. usługi publiczne.

Kupowanie rodzimych produktów to także wsparcie wieloletnich tradycji, know-how i marek budowanych przez pokolenia. W czasach globalnej konkurencji świadome wybory konsumentów mogą realnie wpływać na kondycję polskich przedsiębiorstw i wzmacniać ich pozycję na rynku.

ENERGETYKA

Polska ma własne paliwo dla transformacji energetycznej

Maciej Badowski

To przede wszystkim interes i racja stanu Polski, jeżeli chodzi o naszą niezależność energetyczną – przekonuje w rozmowie ze Strefą Biznesu Szymon Paweł Moś, prezes Polskiej Spółki Gazownictwa.

Polska ma potencjał produkcji nawet 3-4 mld m sześc. biometanu rocznie, co mogłoby ograniczyć import gazu, zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne i wesprzeć transformację. Po latach oczekiwań impuls dla rynku ma dać nowa ustawa wprowadzająca system wsparcia dla inwestycji.

W debacie o transformacji energetycznej coraz większą uwagę zwraca biometan, który, zdaniem branży, może jednocześnie zwiększać bezpieczeństwo energetyczne kraju, wspierać rozwój obszarów wiejskich i ograniczać zależność od importowanych paliw.

Jego szczególną cechą jest możliwość wykorzystania istniejącej infrastruktury gazowej. Co więcej, w przeciwieństwie do źródeł zależnych od warunków pogodowych może być produkowany przez cały rok.

– To jest jedyne odnawialne źródło energii, które jest pogodowo niezależne, więc niezależnie od pogody może ten biometan produkować i zatłaczać do sieci – tłumaczy w rozmowie ze Strefą Biznesu Szymon Paweł Moś, prezes Polskiej Spółki Gazownictwa.

– Mamy potencjał na produkcję 3,2 mld metrów sześciennych biometanu. To jest olbrzymi potencjał do produkcji z krajowego, dostępnego substratu – dodaje.

Jak podkreśla, dla branży znaczenie ma nie tylko sam wolumen produkcji, ale również fakt, że każda jednostka paliwa wyprodukowanego lokalnie oznacza mniejsze uzależnienie od dostaw z zagranicy.

Przez wiele lat rozwój rynku biometanu pozostawał znacznie poniżej potencjału. Mimo korzystnych warunków do produkcji i rosnącego zainteresowania inwestorów, do krajowej sieci gazowej przyłączono dotychczas zaledwie dwie biometanownie. Zdaniem branży główną przeszkodą był brak systemowego wsparcia dla projektów.

Jak wskazano w trakcie konferencji „Rola PSG i INiG-PIB w procesie transformacji energetycznej Polski", sytuację może zmienić tzw. ustawa biometanowa, opublikowana 16 października w Dzienniku Ustaw, która wprowadza system wsparcia dla instalacji o mocy przekraczającej 1 MW.

– Ustawa biometanowa weszła w życie. W końcu. Rynek na pewno na to czekał. Widzimy bardzo wyraźnie, że brak tej ustawy powodował przesuwanie się terminów przyłączeń. Jestem przekonany, że te przepisy zadziałają i będziemy mieli więcej przyłączeń w kolejnych latach – wskazuje Moś.

Prezes PSG podkreśla gotowość do przyłączania kolejnych instalacji. Jak przekazał, już dziś podpisane są umowy dotyczące nowych projektów, które mają zostać zrealizowane w najbliższych latach.

– Na przyszły rok osiem umów z 2027 roku. Mam nadzieję, że po stronie producentów te terminy zostaną podtrzymane. My jesteśmy gotowi, żeby te biometanownie przyłączać – zapowiedział.

O znaczeniu biometanu dla bezpieczeństwa energetycznego mówi również administracja rządowa. Podczas rozmowy z dziennikarzami minister energii Miłosz Motyka wskazywał, że rozwój tego sektora jest jednym z kierunków, które mogą pomóc ograniczyć wpływ wysokich cen gazu na gospodarkę.

– Tam, gdzie jest to możliwe, powinniśmy ten potencjał wykorzystać właśnie po to, żeby tę presję cenową po prostu też z siebie znosić. To jest podstawowy kierunek, jaki wyznaczamy dla tego sektora – powiedział minister i jednocześnie dodał, że Polska dysponuje zasobami pozwalającymi na rozwój krajowej produkcji paliwa gazowego na dużą skalę.

Jak podkreślił, szczególnie duże znaczenie może mieć rozwój rozproszonych instalacji powstających w pobliżu gospodarstw rolnych i zakładów przetwórczych. Według ministra właśnie tam powinny koncentrować się inwestycje wspierane przez państwowe instytucje i spółki energetyczne.

eprasa.pl 9a64742e63

WOKÓŁ TORUNIA

KRÓTKO

Nawra

Piknik niepodległościowy

Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu realizuje projekt „Pomnik opowiada swoją historię. Wojenne dzieje Nawry i okolic w latach 1914 -1920 oraz ich upamiętnienie" dofinansowany ze środków Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Organizuje wydarzenia upamiętniające poległych w okopach Wielkiej Wojny z lat 1914-1918 oraz wojny polsko-bolszewickiej roku 1920. I tak: 13 listopada na godz. 9 zaprasza mieszkańców i młodzież szkolną do uporządkowania terenu wokół pomnika z figurą Najświętszego Serca Pana Jezusa, poświęconego pamięci ofiar poległych – figura znajduje się na skwerze naprzeciwko kościoła parafialnego w Nawrze. Główne wydarzenia zaplanowane są na 14 listopada. na godz. 12. Rozpoczną się mszą św. za dusze poległych w kościele parafialnym Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej i Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych w Nawrze. Po mszy będzie okazja obejrzeć wystawę „Pomnik opowiada swoją historię. Wojenne dzieje mieszkańców Nawry i okolic w latach 1914-1920" w pobliżu pomnika Najświętszego Serca Pana Jezusa. Od godz. 13.30 do 15 odbędzie się piknik niepodległościowy na skwerze przed pomnikiem, na który atrakcje przygotowało Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy. **KL**

WIADUKT I RONDO W ŁYSOMICACH

Krzysztof Lietz

Czy kierowcy korzystający z drogi krajowej nr 91 na północ od Torunia w kierunku Łysomic i Ostaszewa doczekają się rozbudowy tego odcinka i wyeliminowania uciążliwych korków nie tylko w godzinach szczytu? Jest na to szansa i to w najbliższych dwóch latach.

Tak przynajmniej wynika ze scenariusza przedstawianego przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy.

- Przy sprawnym rozpatrzeniu naszego wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla zadania rozbudowy DK91 Toruń - Łysomice (DSU) będziemy mogli złożyć wniosek o decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) - mówi Julian Drob, rzecznik prasowy bydgoskiego oddziału GDDKiA. - Po jej uzyskaniu ruszy postępowanie przetargowe na roboty. Jeśli w tym rok uzyskamy decyzję o „środowiskowych uwarunkowaniach", natychmiast złożymy wniosek o zezwolenie na realizację tej inwestycji. W takim wariancie przetarg na roboty moglibyśmy ogłosić w drugiej połowie 2027.

Wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach rozbudowy DK91 od Torunia do Łysomic, GDDKiA złożyła do Wójta Gminy Łysomice dokładnie rok temu, bo w listopadzie 2025 r. Jaki jest jego los?

- Praktycznie całą procedurą związaną z wydaniem tej decyzji już zakończyliśmy, ale w ostatniej chwili wychwyciliśmy drobny błąd w opisie wniosku – mówi Piotr Kowal, Wójt Gminy Łysomice. - W pewnym miejscu przy opisie szerokości pasa rozdzielającego obie jezdnie nowej trasy napisano zamiast 5,0 m – 0,5 m. Zapytaliśmy Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Bydgoszczy czy



FOT. KRZYSZTOF LIETZ

Czy rzeczywiście w 2028 r. skrzyżowanie dróg 91 i 552 w Łysomicach przestanie w takiej postaci istnieć?

można przeprowadzoną procedurę potraktować jako właściwą dla pasa o szerokości 5,0 m? Absurdem byłoby, gdyby trzeba było procedować to od nowa. Liczę, że tak nie będzie i jeszcze w tym roku będziemy mogli wydać decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla rozbudowy drogi krajowej nr 91 na odcinku Toruń – Łysomice.

Rok temu rzecznik bydgoskiej GDDKiA mówił, że rozbudowaną DK91 Toruń - Łysomice pojedziemy w 2028 roku. Czy tak się stanie, dzisiaj już nikt nie chce potwierdzić. Aktualne jest natomiast to, że w połowie przyszłego roku mógłby być ogłoszony przetarg na roboty budowlane w terenie.

Jak „krajówka 91" na północ od Torunia ma wyglądać po przebudowie? GDDKiA rozważała trzy opcje dotyczące skrzyżowania DK 91 z drogą wojewódzką 552 w Łysomicach. Dwa z nich zakładały skrzyżowania na jednym poziomie – od skrzyżowania zwykłego po tzw. skrzyżowanie skanalizowane z wyodrębnionymi wlotami oraz sygnalizacją świetlną, czyli z wyspami dzielącymi kierunki ruchu i specjalnie wydzielonymi pasami do skrętu.

Ostatecznie zdecydowano się na rozwiązanie, które jest najbardziej bezpieczne, bezkolizyjne i najbardziej przyszłościowe. Na skrzyżowaniu drogi krajowej 91 z drogą wojewódzką nr 552 w Łysomicach powstanie skrzyżowanie dwupoziomowe. Ruch tranzytowy będzie przebiegał estakadą. Na dole powstanie rondo turbinowe, które obsłuży ruch lokalny oraz ten wzdłuż DW 552 na linii Lulkowo – Papowo – Lubicz.

Rozbudowana DK 91 na północ od Torunia do Łysomic, na odcinku około 3,7 km, będzie miała dwie jezdnie po dwa pasy w obie strony. Dobudowana jezdnia powstanie po stronie zachodniej. Istotnym punktem będzie rozbudowa i poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniu z ul. Leśną, które znajduje się w bliskiej odległości równolegle biegnącej linii kolejowej.

- Celem przebudowy DK 91 na tym odcinku jest poprawa warunków ruchu i komfortu jazdy, czyli większa przepustowość i krótsza podróż między Toruniem, Łysomicami i dynamicznie rozwijającymi się terenami Pomorskiej Specjalnej Strefy Przemysłowej – wyjaśnia rzecznik Drob. – Warto nadmienić, że z „krajówki" na omawianym odcinku korzysta średnio ponad 12,3 tys. pojazdów na dobę. Poprawimy też nośność jezdni do 11,5 t./oś. W miejscach, gdzie będzie to konieczne przewidujemy budowę ekranów akustycznych o wysokości 4 m, o łącznej długości prawie 1,5 km. Dla zapewnienia migracji zwierząt będą też zbudowane dwa przejścia podziemne dla zwierząt małych i średnich.

©℗

ZNALEŹLI W NASZYM POWIECIE WSPANIAŁE SKARBY PRZYRODY

Krzysztof Lietz

Znamy już laureatów powiatowego konkursu „W poszukiwaniu skarbów przyrody – odkryj swój pomnik przyrody".

Konkurs miał na celu promowanie ochrony przyrody oraz zachęcenie mieszkańców do poszukiwania wyjątkowych drzew, które ze względu na swoje walory przyrodnicze, wiek lub znaczenie historyczne i kulturowe mogą zasługiwać na status pomnika przyrody. Zadaniem uczestników było przesłanie zdjęcia drzewa wraz z jego opisem i lokalizacją.

Komisja konkursowa pod przewodnictwem Anny Krupskiej, naczelnika Wydziału Środowiska Starostwa Powiatowego w Toruniu brała pod uwagę gatunek, wiek drzew i ich walory przyrodnicze.

I miejsce otrzymał dąb szypułkowy w Skwirynowie, gmina Czernikowo, zgłoszony przez Danutę Kosztowną. Drzewo wyróżnia się imponującym obwodem pnia wynoszącym 587 cm. Szacuje się, że ma około 250 lat; II m – lipa drobnolistna w Grzegorzu, gmina Chełmża, zgłoszona przez Dominika Kuciębę. Obwód jej pnia wynosi 520 cm; III m – wiąz w Zamku Bierzgłowskim, gmina Łubianka, zgłoszony przez Andrzeja Kamińskiego. Okaz o obwodzie pnia 431 cm rośnie na terenie zespołu parkowego przy zamku.

Przyznano również dwa wyróżnienia. Otrzymał je jesion w Pokrzywnie, gmina Czernikowo – zgłoszony przez Ewę Garachow, którego obwód pnia wynosi 423 cm oraz dąb szypułkowy w Złotorii, gmina Lubicz – zgłoszony przez Judytę Witkowską z obwodem pnia 410 cm. ©℗



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Podczas podsumowania konkursu wręczono nagrody i dyplomy z podziękowaniami za udział

eprasa.pl 9a64742e63

WIEMY, KTÓRE SZKOŁY SĄ NAJLEPSZE W PRZEŁAJACH, A KTÓRE W TENISA. I TO, ŻE CHEŁMŻA JEST EKOLOGICZNA

Krzysztof Lietz

Odbyły się mistrzostwa powiatu toruńskiego w Sztafetowych Biegach Przełajowych i w drużynowym tenisie stołowym, a Chełmża wygrała rywalizację w rankingu Ekologiczna Gmina za rok 2025.



FOT. NADESŁANE

Mistrzyniami powiatu wśród dziewcząt w kat. 2012-2013 zostały reprezentantki SP Łysomice. Na podium stanęły też ekipy z SP Górsk i SP Lubicz Górny



FOT. NADESŁANE

Chłopcy reprezentujący SP Lubicz Górny triumfowali w kat. 2014 i młodsi. Na mecie byli szybsi od reprezentantów SP Dobrzejewice i SP Łubianka

W biegach przełajowych wśród dziewczynek rocznika 2014 i młodsze najlepiej zaprezentowała się SP Przysiek, a wśród chłopców SP Lubicz Górny. W grupie wiekowej 2012-2013 zwyciężyły dziewczęta z SP Łysomice i chłopcy z SP Dobrzejewice. W drużynowym tenisie stołowym w kategorii wiekowej 2014 i młodsi wygrała SP Obrowo (dziewczęta) i SP Łubianka (chłopcy). W kat. 2012 – 2013 mistrzami zostali reprezentanci SP Łysomice (dziewczęta) i SP Łążyn II (chłopcy).

Chełmża została laureatem wojewódzkiego konkursu ekologicznego. ©℗



FOT. NADESŁANE



FOT. NADESŁANE

Mistrzynie powiatu w tenisie stołowym w kat. 2012-2013 z SP Łysomice. W turnieju okazały się lepsze od reprezentantek SP Warszewice, SP Złotoria i SP Brzozówka



FOT. NADESŁANE

Wyróżnienie dla Chełmży podczas gali, która odbyła się w urzędzie wojewódzkim w Bydgoszczy, odebrał burmistrz miasta Paweł Polikowski

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY ŁYSOMICE

11607633

Rajd i gala na 11 listopada

Już w środę mieszkańcy gminy Łysomice będą mieli okazję wspólnie uczcić 108. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Tegoroczne obchody Dnia Niepodległości zapowiadają się wyjątkowo - połączą sportową aktywność, patriotyczne tradycje, występy dzieci i młodzieży oraz wspólne świętowanie w gronie mieszkańców. Samorząd Gminy Łysomice serdecznie zaprasza do udziału w tym wyjątkowym wydarzeniu.

Obchody Narodowego Święta Niepodległości rozpoczną się na sportowo. Pierwszym punktem programu będzie Gminny Rajd Rowerowy, którego uczestnicy spotkają się przy kościele w Papowie Toruńskim. O godzinie 14.00 odbędzie się tam uroczyste przecięcie wstęgi i oficjalne otwarcie nowej ścieżki rowerowej na odcinku Papowo Toruńskie - Osieki Nowe. Rowerzyści pokonają trasę liczącą 11 kilometrów z Papowa Toruńskiego przez Osieki, Lulkowo, pałac w Łysomicach, aż do mety przy Łysomickiej Galerii Spotkań. Na wszystkich cyklistów czekać będą pamiątkowe chusty, które staną się miłym upominkiem i wspomnieniem wspólnego, patriotycznego przejazdu.

Po sportowych emocjach przyjdzie czas na wspólne świętowanie w Łysomickiej Galerii Spotkań. W godzinach 15.00-15.30 zaplanowano warsztaty tworzenia biało-czerwonych kotylionów. Będzie to doskonała okazja, aby najmłodsi uczestnicy, oczekujący na swoje występy, a także dorośli, mogli własnoręcznie przygotować patriotyczne ozdoby i jeszcze mocniej poczuć wyjątkowy charakter tego dnia.

Najważniejszym punktem popołudniowych uroczystości będzie Gala Patriotyczna, która rozpocznie się o godzinie 15.30. W jej trakcie, uczniowie czterech gminnych szkół podstawowych zaprezentują specjalnie przygotowane programy wokalno-recytatorskie oparte o patriotyczne pieśni i refleksje nad historią naszej Ojczyzny. Podczas gali poznamy również laureatów gminnego konkursu plastycznego „Piękna Nasza Polska Cała".



FOT. UG ŁYSOMICE

Tegoroczne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Gminie Łysomice to propozycja dla całych rodzin - zarówno dla miłośników rowerowych wypraw, jak i osób ceniących tradycję, kulturę i wspólne spotkania. okazją do rozmów, integracji i spędzenia czasu w miłej atmosferze.

www.lysomice.pl

Seniorzy w centrum uwagi! Pięć klubów, wiele możliwości

Dzięki dofinansowaniu pozyskanemu za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania Ziemia Gotyku powstanie aż pięć klubów seniora w różnych miejscowościach gminy Łysomice.

To propozycja dla osób, które ukończyły 60. rok życia i chcą aktywnie spędzać czas, poznawać nowych ludzi, rozwijać zainteresowania oraz zdobywać nowe umiejętności. Udział w zajęciach jest bezpłatny.

Projekty realizowane są przez: gminę Łysomice, łysomicki Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i Gminną Bibliotekę Publiczną oraz Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych w Łysomicach. W ramach inicjatyw powstaną następujące kluby:

- Klub Seniora „Seniorzy w Łysomicach". Realizatorem projektu jest gmina oraz GOPS w Łysomicach. Klub będzie funkcjonował w łysomickiej Galerii Spotkań. Co ważne, projekt nie jest przeznaczony wyłącznie dla mieszkańców Łysomic! Zaproszenie kierowane jest do seniorów z całego obszaru LSR Ziemia Gotyku, którzy chcieliby uczestniczyć w zajęciach.
- Klub Seniora „Seniorzy w Lulkowie". Powstanie w świetlicy wiejskiej w Lulkowie. Projekt realizowany jest przez Gminę i GOPS. Oferta skierowana jest do seniorów z obszaru LSR Ziemia Gotyku, w szczególności mieszkańców Gminy Łysomice.
- Klub „Kamionkowscy Seniorzy". Projekt realizowany przez Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych w Łysomicach skierowany jest w szczególności do mieszkańców Kamionek Dużych i Kamionek Małych. Jego celem jest integracja, aktywizacja oraz rozwijanie zainteresowań osób starszych.
- Klub Seniora „Odkrywcy" w Gostkowie.
- Klub Seniora „Odkrywcy" w Ostaszewie.

Dwa ostatnie projekty realizowane są przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Łysomicach. Ich uczestnicy będą mieli możliwość korzystania z różnorodnych zajęć edukacyjnych, kulturalnych, integracyjnych i aktywizujących. Kluby mają stać się miejscem spotkań, rozwijania zainteresowań i budowania relacji z innymi mieszkańcami.

Obecnie trwa nabór uczestników! Szczegółowe informacje o naborach można znaleźć na profilach w mediach społecznościowych i stronach internetowych podmiotów realizujących projekty.

eprasa.pl 9a64742e63

11607542

Powstanie magazyn dla ochrony ludności

6 października gmina Obrowo podpisała umowę na realizację zadania pn. „Modernizacja pomieszczeń magazynowych na potrzeby Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej w Obrowie".



FOT. UG OBROWO



FOT. UG OBROWO

Dzięki realizacji tej inwestycji w gminie powstanie miejsce, w którym przechowywany będzie sprzęt i materiały potrzebne w sytuacjach zagrożenia.

- Bezpieczeństwo mieszkańców to dla nas priorytet. Mamy nadzieję, że nigdy nie będziemy musieli korzystać ze sprzętu, który tu zgromadzimy, ale musimy być przygotowani na każdą sytuację. Ta inwestycja to konkretny krok w stronę lepszej ochrony naszej lokalnej społeczności – mówi wójt Andrzej Wieczyński.

Inwestycja polega na przebudowie istniejącego budynku handlowo-usługowego i zmianie jego przeznaczenia na obiekt służący ochronie ludności. Powstanie w nim nowoczesne zaplecze magazynowe, w którym sprzęt i materiały będą właściwie przechowywane i ewidencjonowane.

Wykonawca, firma FAS-TERM Budownictwo sp. z o.o. Sp.k., przeprowadzi kompleksową modernizację budynku i jego otoczenia. Zakres prac obejmuje roboty rozbiórkowe i przygotowawcze. Zdemontowane zostaną te elementy budynku i instalacje, które kolidują z nowym projektem. Wykonane zostaną prace konstrukcyjno-budowlane: roboty ziemne, izolacje, nowe posadzki i roboty murowe. Wyremontowany zostanie dach, a budynek dostanie nowe wykończenie wewnętrzne i zewnętrzne oraz nową stolarkę okienną i drzwiową.

Obiekt zostanie też wyposażony w nowoczesne instalacje wodociągową, kanalizacyjną i wentylacyjną oraz centralne ogrzewanie. Źródłem ciepła będzie pompa ciepła typu powietrze/woda, a wnętrza zostaną wyposażone w urządzenia sanitarne. Wykonane zostaną instalacje i rozdzielnie elektryczne, instalacje teletechniczne, uziemiające i odgromowe oraz oświetlenie. Bezpieczeństwo obiektu zapewni system monitoringu. Przewidziano także zewnętrzne instalacje elektryczne wraz z niezbędnymi robotami ziemnymi.

Zmieni się również otoczenie budynku. Powstaną nowe nawierzchnie utwardzone i schody zewnętrzne, wokół obiektu zostanie wykonana opaska żwirowa, a teren zostanie uzupełniony zielenią.

Wartość projektu to 2 330 850,00 zł. W tym pozyskana ze środków z budżetu państwa w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026 dotacja wynosi 1 361 000,00 zł.

W Zębowie droga gotowa, a w świetlicy trwają prace

Sprawdziliśmy stan realizacji inwestycji prowadzonych przez gminę Obrowo w Zębowie.

Ukończono już projekt pod nazwą „Poprawa infrastruktury drogowej na terenie Gminy Obrowo - Wykonanie nawierzchni asfaltowej". Obecnie trwają odbiory końcowe prac związanych z ujętą pod tą projektową nazwą przebudową drogi w Zębowie, na działce 298.

W ramach inwestycji wykonano nawierzchnię asfaltową na odcinku o długości 1,23 km i szerokości 4m. Utwardzono również pobocza oraz wykonano zjazdy do posesji. Całkowity jej koszt wynosi 838 474,20 zł. Inwestycja przyczyni się do poprawy komfortu i bezpieczeństwa użytkowników drogi.

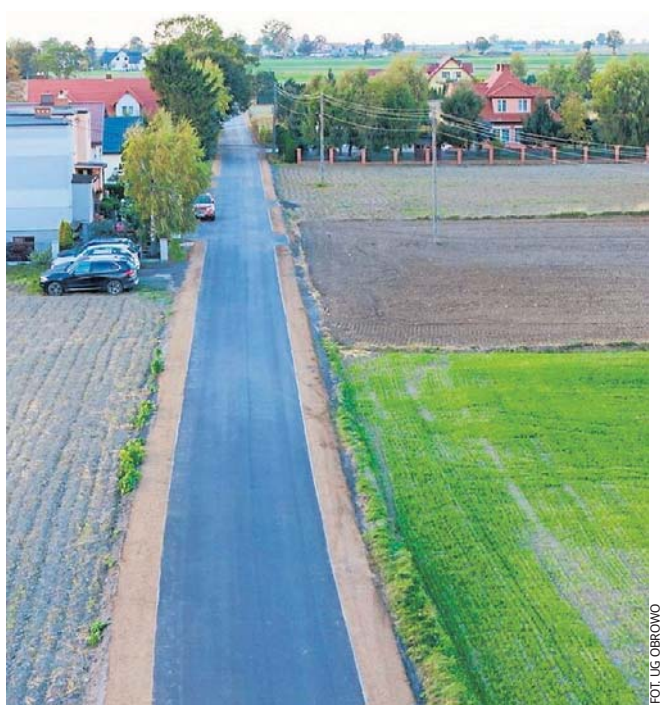
Nową jakość zyska również świetlica wiejska w tej miejscowości. Obecnie prace związane z zadaniem nazwanym „Termomodernizacja budynku świetlicy wiejskiej w Zębowie" przebiegają zgodnie z przyjętym harmonogramem. Inwestycja ma na celu poprawę standardu i komfortu użytkowania budynku przez mieszkańców oraz stworzenie bardziej przyjaznych warunków do organizacji spotkań i wydarzeń.

- Zależy nam na tym, aby świetlica wiejska była miejscem przyjaznym mieszkańcom i odpowiadała na wspólne potrzeby, także na te, wynikające z potrzeby ochrony ludności w przyszłości. Dzięki przeprowadzanej modernizacji poprawią się warunki korzystania z obiektu, który będzie mógł jeszcze lepiej służyć lokalnej społeczności – podkreślił wójt Andrzej Wieczyński.

Realizowany projekt zakłada kompleksową modernizację budynku świetlicy wiejskiej. W ramach dotychczasowych prac wykonano m.in. instalacje elektryczne i hydrauliczne, przeprowadzono prace tynkarskie, ocieplono sufity oraz zamontowano sufity podwieszane. Ponadto wymieniono stolarkę zewnętrzną, a także przebudowano i odnowiono dach.

- Modernizacja świetlicy wiejskiej przebiega zgodnie z planem. Z każdym etapem prac budynek nabiera nowego wyglądu i staje się coraz bardziej funkcjonalny. Część elewacji jest już przygotowana do tynkowania, natomiast wewnątrz trwają prace związane z układaniem płytek w pomieszczeniach technicznych i kuchni, a także prace malarskie - powiedziała zastępca wójta Joanna Zielińska.

Wartość tego zadania to 2 328 999,99 zł, z czego 157.167,00 zł stanowi dofinansowanie środków w ramach Programu Wieloletniego „Senior+" na lata 2021-2025 w ramach modułu „Utworzenie i wyposażenie ośrodka Senior+", a 557 024,00 zł pozyskano w ramach umowy pożyczki na modernizację energetyczną budynków użyteczności publicznej z Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Pożyczkowego.



FOT. UG OBROWO



FOT. UG OBROWO

eprasa.pl 9a64742e63

11607532

Spójna sieć dróg rowerowych strategicznym celem dla Powiatu Toruńskiego

Do tematu budowy dróg rowerowych na terenie Powiatu Toruńskiego powracamy regularnie. Nie bez powodu – sieć ta nieustannie się rozwija, a kolejne inwestycje uzupełniają istniejące połączenia.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

24 października otwarcie nowej drogi rowerowej w Młyńcu Drugim połączono z okolicznościowym rajdem rowerowym

- Prace nad rozwojem sieci dróg rowerowych w Powiecie Toruńskim prowadzimy już od dwudziestu lat. Zaczynaliśmy od pierwszych rozmów między samorządami w 2006 roku. Obecnie nasza sieć liczy już ponad 240 km dróg, tworzących spójny system połączony z Toruniem. Od samego początku jej spójność stawialiśmy sobie za jeden z głównych celów – wspomina Mirosław Graczyk, Starosta Toruński.

Realizowane obecnie inwestycje uzupełniają istniejącą sieć i zwiększają jej gęstość.

- W tym roku oddanych do użytku zostało pięć nowych odcinków, a projekty do realizacji w przyszłym roku są już przygotowane. Trwają również prace nad dokumentacją kolejnych tras. Nie byłoby jednak tak spójnej sieci dróg rowerowych bez partnerstwa i współpracy między samorządami gminnymi, powiatowymi i wojewódzkim. Jednym z oczekiwanych przedsięwzięć, stanowiących dobry przykład takiej współpracy, jest planowana w ramach Metropolii Toruńskiej droga rowerowa Toruń-Ciechocinek – zaznacza Starosta.

Po latach rozwijania sieci dróg rowerowych w Powiecie Toruńskim można dostrzec także korzyści wykraczające poza samą funkcję komunikacyjną.

- Ważną rolę odgrywa w tym przypadku turystyczno-rekreacyjne wykorzystanie tras, które przynosi również korzyści lokalnym przedsiębiorcom. Jeden z restauratorów powiedział mi kiedyś, że po wybudowaniu drogi rowerowej przebiegającej w sąsiedztwie jego lokalu obroty wzrosły o kilkadziesiąt procent.

Kolejnym ważnym aspektem jest budowanie relacji społecznych. Dzięki spójnej sieci bezpiecznych dróg rowerowych od lat prężnie rozwijają się liczne inicjatywy mieszkańców związane z turystyką rowerową, przede wszystkim w formie rajdów. Rosnąca liczba uczestników tych wydarzeń sprzyja nawiązywaniu i umacnianiu relacji. Powstające drogi rowerowe przyczyniają się również do poprawy estetyki wsi i miejscowości, przez które przebiegają – tłumaczy Mirosław Graczyk.

Czarno na białym – inwestycje zrealizowane i planowane

Przyjrzyjmy się konkretnym inwestycjom w sieć dróg rowerowych, które zostały zrealizowane w Powiecie Toruńskim w 2026 roku, a także tym, których realizacja rozpocznie się w najbliższym czasie.

W 2026 roku ukończono lub zaplanowano zakończenie budowy pięciu odcinków dróg rowerowych:

- Lubicz Górny – Krobia- Brzezinko – Brzeźno. Wybudowano aż 9,19 km trasy kosztem 10,8 mln zł. Inwestycję, współfinansowaną kwotą 5,7 mln zł z Działania 3.2 Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027, wspólnie realizowały Powiat Toruński i Gmina Lubicz.
- Lipniczki - Gostkowo – droga rowerowa w ciągu drogi powiatowej nr 2008C. Koszt budowy odcinka o długości 2,73 km wyniósł 1,54 mln zł. Na realizację zadania pozyskano 1,3 mln zł dotacji z Działania 3.2 Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027. Inwestycję zrealizowały we współpracy Gmina Łysomice i Powiat Toruński.
- Odcinek w miejscowości Turzno – w ciągu drogi powiatowej nr 2011C. Odcinek o długości 0,91 km wybudowały wspólnie Powiat Toruński i Gmina Łysomice. Koszt inwestycji wyniósł 0,8 mln zł.
- Zławieś Wielka - Czarnowo – droga rowerowa o długości 5,71 km, poprowadzona śladem zlikwidowanej linii PKP. Inwestycję zrealizowała Gmina Zławieś Wielka. Jej koszt wyniósł 4,99 mln zł, z czego 4,05 mln zł stanowiło dofinansowanie pozyskane z Działania 3.2 Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027.
- Wybcz - Wybczyk- droga rowerowa w ciągu drogi powiatowej nr 2015C. Odcinek o długości 2,2 km został wybudowany kosztem 2,48 mln zł. Dotacja z Działania 3.2 Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027 wyniosła 1,42 mln zł. Inwestycja jest efektem partnerstwa Gminy Łubianka i Powiatu Toruńskiego.

Kolejne inwestycje już w przygotowaniu

W przyszłym roku rozpoczną się dwie kolejne inwestycje:

- Zamek Bierzgłowski- Czarne Błoto- Górsk do skrzyżowania z drogą krajową nr 80 – droga rowerowa w ciągu drogi powiatowej nr 2005C. Szacowany koszt budowy odcinka o długości 7,5 km wynosi 11,25 mln zł. Na realizację zadania zamierzamy pozyskać środki unijne z Działania 3.2 Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027. Partnerami projektu są Powiat Toruński, Gmina Łubianka i Gmina Zławieś Wielka. Zakończenie inwestycji planowane jest na 2028 rok.
- Brzeźno - Turzno – odcinek drogi rowerowej o długości 2,6 km, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 646. Projekt partnerski będzie realizowany wspólnie przez Województwo Kujawsko-Pomorskie, Powiat Toruński, Gminę Lubicz oraz Gminę Łysomice. Rozpoczęcie i zakończenie prac zaplanowano na 2027 rok.

Równolegle trwają prace nad przygotowaniem dokumentacji dla kolejnych dróg rowerowych:

- Mazowsze – Łążyn - Dobrzejewice – w ciągu drogi powiatowej nr 2037C,
- w Dobrzejewicach – w ciągu drogi wojewódzkiej nr 569.



GRAFIKA: STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Jak powstawała otwarta w październiku droga, obserwować można było latem tego roku

Oznakowanie i cyfryzacja dróg rowerowych

Komfort korzystania z sieci dróg rowerowych na terenie Powiatu Toruńskiego ma poprawić również projekt Lokalnej Organizacji Turystycznej Metropolii Toruńskiej pod nazwą „Bezpieczne i dostępne szlaki Powiatu Toruńskiego – renowacja i cyfryzacja".

Zaplanowane działania obejmują m.in. wykonanie i montaż drogowskazów, przygotowanie oraz montaż tablic informacyjnych z mapami szlaków, odnowienie i doposażenie miejsc postojowych, montaż ławek, a także zakup i montaż elementów poprawiających bezpieczeństwo użytkowników tras.

Istotną częścią przedsięwzięcia jest również cyfryzacja szlaków. Obejmie ona stworzenie dostępnego cyfrowo systemu informacji o trasach, interaktywnych map, podstron informacyjnych oraz możliwości pobierania śladów GPX.

Dzięki realizowanym i planowanym przedsięwzięciom sieć dróg rowerowych w Powiecie Toruńskim będzie stopniowo uzupełniana o kolejne odcinki. Jej rozwój opiera się na konsekwentnym planowaniu oraz współpracy samorządów, tak aby powstające trasy tworzyły spójny i funkcjonalny system połączeń.

eprasa.pl 9a64742e63

BEZPIECZEŃSTWO

80-latka spod Torunia uwierzyła, że wpłaca kaucję. To było niestety oszustwo

Małgorzata Oberlan

- Twoja siostrzenica spowodowała wypadek drogowy. Nie trafi do aresztu, jeśli wpłacona zostanie kaucja - tak brzmiała legenda tych oszustów. Uwierzyła w nią 80-latka spod Torunia. Przekazała przestępcom to, co posiadała: 118 tysięcy zł wypłaconych z banku. Pracownicy ją ostrzegali...



FOT. POLSKA PRESS

Starsza kobiera przekazała oszustom 118 tysięcy złotych

- Chwila nieuwagi i zaufanie do rozmówcy doprowadziły do tego, że 80-letnia mieszkanka podtoruńskiej miejscowości straciła 118 tys. złotych. Seniorka uwierzyła w telefoniczną legendę i myślała, że pieniądze są kaucją dla jej siostrzenicy, która spowodowała wypadek. To jeden z wielu schematów działania oszustów, przed którym ostrzegamy osoby starsze - podkreśla Sebastian Dobrzeniecki z Komendy Miejskiej Policji w Toruniu.

Kilka dni temu toruńscy policjanci zostali poinformowani, że do 80-letniej kobiety na jej stacjonarny numer telefonu zadzwoniła osoba podająca się za funkcjonariusza policji. W trakcie rozmowy seniorka została poinformowana o rzekomym wypadku drogowym spowodowanym przez jej siostrzenicę. Rozmówca przekonywał, że konieczne jest wpłacenie wysokiej kaucji, aby bliska jej osoba uniknęła konsekwencji związanych ze zdarzeniem.

- Zaniepokojona seniorka, chcąc pomóc członkowi rodziny, uwierzyła w przedstawioną historię i przystąpiła do działania. Wypłaciła z banku, pomimo ostrzeżeń pracowników, zgromadzone środki oraz uzupełniła je posiadanymi oszczędnościami, zbierając w ten sposób 118 tys. złotych. Przygotowaną gotówkę przekazała mężczyźnie, który pojawił się w celu jej odbioru. Dopiero później kobieta zorientowała się, że padła ofiarą przestępstwa - relacjonuje przebieg wydarzeń Sebastian Dobrzeniecki z MKP Toruń.

Policjanci przypominają przy tej okazji, że przestępcy działają podobnymi scenariuszami. Podczas rozmowy podszywają się m.in. pod policjantów lub organy ścigania, przedstawiając niepokojące informacje dotyczące wypadków, zatrzymań lub innych zdarzeń z udziałem bliskich.

Następnie oszuści przekonują rozmówców, że przekazanie pieniędzy jest niezbędne, aby pomóc członkowi rodziny. Ich legendy są starannie przygotowane. Wywołują strach, poczucie odpowiedzialności i presję natychmiastowego działania. W takich okolicznościach łatwo stracić czujność i podjąć decyzję, która może skutkować utratą oszczędności gromadzonych przez wiele lat.©℗

FILM

ToruńCAMERIMAGE pod znakiem gwiazd i AI

Justyna Wojciechowska-Narloch

Sztuczna inteligencja to temat przewodni tegorocznej edycji festiwalu ToruńCAMERIMAGE. Podczas sobotniej gali otwarcia oddano m.in. hołd ofiarom ataku w Krakowie i uczczono setną rocznicę urodzin Andrzeja Wajdy.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Zamiast dyrektora festiwalu pojawił się...Edward Warchocki

Początek tegorocznej gali otwarcia festiwalu w CKK Jordanki zaczął się muzycznie. Na scenie pojawił się Chór Polskiego Radia – Lusławice, który zaprezentował wokalne aranżacje a cappella związane z twórczością Andrzeja Wajdy. To swoisty hołd dla wybitnego reżysera w przypadającą w tym roku setną rocznicę jego urodzin.

Minuta ciszy w hołdzie ofiarom

Część oficjalna sobotniej uroczystości rozpoczęła się minutą ciszy w związku z dramatycznymi wydarzeniami na krakowskim rynku.

- Mówi się, że Toruń jest małym Krakowem. Dziś wszyscy jesteśmy Krakowem - powiedział w swoim późniejszym wystąpieniu Piotr Całbecki, marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Marek Żydowicz, twórca i dyrektor Festiwalu ToruńCAMERIMAGE od dawna zapowiadał, że tematem przewodnim tegorocznego wydarzenia będzie sztuczna inteligencja pokazywana w różnych aspektach. I kiedy prowadzący galę zapowiedział wystąpienie Żydowicza, publiczność usłyszała jego głos, ale zamiast dyrektora festiwalu pojawił się...Edward Warchocki. Kto to? To pierwszy w Polsce robot-influencer, który porusza się w przestrzeni publicznej i wchodzi w bezpośrednie interakcje z ludźmi. Robot podziękował sponsorom, powitał gości, ucieszył się z propozycji prezydenta Torunia Pawła Gulewskiego, by został w mieście przez cały festiwal.

- Partnerstwo Torunia i festiwalu Camerimage stało się w tym roku jeszcze głębsze. To wydarzenie ma w nazwie Toruń, a to dla nas bardzo ważne. Wspólnie wchodzimy w nowy etap, bo pojawiają się nowe możliwości. Wkrótce zacznie działać studio filmowe Europejskiego Centrum Filmowego CAMERIMAGE, a my będziemy robić wszystko, by ta inwestycja została dokończona - powiedział ze sceny prezydent Torunia Paweł Gulewski.

Nagrody dla artystów

Po części oficjalnej przedstawiono wszystkie kategorie konkursowe festiwalu i składy jury. Przeplatane to było wręczeniami nagród dla gości specjalnych ToruńCAMERIMAGE.

Za bezkompromisowość, wyrazistość i poszerzanie granic filmowej ekspresji doceniono Darrena Aronofsky'ego, twórcę „Requiem dla snu", „Czarnego łabędzia" i „Wieloryba". Specjalne wyróżnienie THR Visionary in Cinematography trafiło do Janusza Kamińskiego, dwukrotnego zdobywcy Oscara, od wielu lat współpracującego ze Stevenem Spielbergiem. Nagrodę Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego odebrała aktorka Karolina Gruszka.

Do Konkursu Głównego zakwalifikowano 15 tytułów. O Złotą Żabę powalczą filmy uznanych twórców. Steven Spielberg i Janusz Kamiński powracają z „Dniem Objawienia", a Paweł Pawlikowski i Łukasz Żal zaprezentują „Ojczyznę". Zobaczymy też produkcję „Dziki koń dziewięć" Martina Mcdonagha i Bena Davisa.

O statuetkę powalczy też m.in. „Projekt Hail Mary" Phila Lorda, Christophera Millera i Greiga Frasera czy „Wiklinowy mąż" Alexa Hustona Fischera, Eleanor Wilson i Lola Crawley'a.

Filmową inauguracją festiwalu był film „Artificial" w reżyserii Luki Guadagnino - produkcja poruszająca temat sztucznej inteligencji.©℗

PROGNOZA POGODY

Uwaga, to może boleć! Przed nami wyjątkowe skoki ciśnienia

Agnieszka Romanowicz

- W tym tygodniu przebieg ciśnienia atmosferycznego w regionie będzie przypominał sinusoidę - zapowiada Bogdan Bąk, meteorolog z regionu. Wielu ludzi bardzo źle znosi takie skoki.

- Prognozę pogody zaczynamy od bardzo wysokiego ciśnienia (1035hPa), później czeka nas gwałtowny spadek (998 hPa), a na koniec powrót do góry (1032 hPa) - zapowiada Bogdan Bąk.

W ślad za tym nastąpią też zmiany w pogodzie. W czasie wyżu ma być słonecznie, ale z porannymi przymrozkami. W czasie niżu - z deszczem ciągłym i przelotnym, silniejszymi podmuchami wiatru - przymrozki nie są zapowiadane.

- Osoby wrażliwe na gwałtowne zmiany pogody mogą czuć się źle przez kilka dni począwszy od połowy przyszłego tygodnia - uprzedza Bogdan Bąk.

Po 1951 r. najwyższe ciśnienie atmosferyczne w Polsce zarejestrowano w Suwałkach w grudniu 1997 r. - 1054 hPa. Najniższe wystąpiło w Łodzi i Szczecinie w lutym 1989 roku - 965 hPa.

- Nasze ciała są szczególnie czułe na gwałtowne wahania ciśnienia atmosferycznego oraz bardzo niskie i bardzo wysokie jego wartości, ponieważ nie są przystosowane do warunków skrajnych - wyjaśnia Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej. - Przeciętnie wewnątrz organizmu (np. w zatokach) panuje ciśnienie takie, jak w otaczającym go środowisku. Jeśli warunki na zewnątrz zmieniają się, w ciele również.

Najwcześniej reaguje narząd słuchu. - Może być to odczuwane jako ucisk, kłucie lub dzwonienie w uszach - wyjaśniają badacze. - Czasami obserwuje się nawet przejściowe osłabienie słuchu.

Przy obniżaniu się ciśnienia rozprężają się gazy (np. w jelitach), co skutkuje bólami brzucha. - Podobnie reagować będą płyny w stawach, powodując większy nacisk na błony. Jeżeli procesy te oddziałują na tkankę w stanie zapalnym, pojawiają się bóle o charakterze reumatycznym - wyjaśnia IMGW.

Najmniej obojętni na skoki ciśnienia są meteoropaci, wrażliwi na wszelkie zmiany pogody. - Mogą odczuwać zmiany ciśnienia znacznie wcześniej i dłużej niż pozostali ludzie, już nawet 5-6 godzin przed nadejściem frontu i do 3-5 godzin po jego przejściu - podaje IMGW.©℗

eprasa.pl 9a64742e63

PROGRAMOWO

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN



Napięcie między Lwem a doktor Warską rośnie! Po kolacji z Orianą, Weronika uświadamia ukochanemu, że jego studencka miłość wyraźnie ma do niego jakąś pretensję. W szpitalu Lew dopytuje Warską, o co jej chodzi – dowiaduje się tylko, że powinien mieć... wyrzuty sumienia! Napięcie między dawnymi kochankami dodatkowo podgrzewa fakt, że oboje rywalizują w konkursie na wicedyrektora.

Bogdan zostaje sam – za to Włodek... wręcz przeciwnie! Bogdan czeka w mieszkaniu ojca na swoje dzieci – zamierza im powiedzieć, że rozwodzi się z Joasią. Niespodziewanie w domu Zięby pojawia się kurator sądowa – przyszła sprawdzić... warunki mieszkaniowe nieletniego Adama Kurka! Kiedy Włodek słyszy, że to synek Eleny, pokazuje mieszkanie, zachodząc w głowę o co chodzi. Sprawa wyjaśnia się, gdy w drzwiach Zięby staje Elena z Adasiem i... bagażami!



G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Nad doktorem Bilewiczem zbierają się czarne chmury. Grażyna odsuwa go od operowania, wyniki histopatologii „poszkodowanej" pacjentki nie potwierdzają przypuszczeń Radka, a ona sama udziela wywiadu, który ukazuje się w jednym z portali pod koszmarnym tytułem „Rzeźnik z We-Medu". Najgorsze jednak jest to, że zgłoszoną do Izby Lekarskiej skargę będzie rozpatrywał ojciec skłóconego z Radkiem Floriana...

Starcie na linii Janek i Paweł. Po kłótni z Jankiem Paweł wyprowadza się z jego domu. Mariusz dowiaduje się, co gnębi brata, ale zamiast mu pomóc, woli ugrać coś dla siebie. Maciek prosi Janka o pomoc przy ekoevencie, by zaimponować Julce. Ale Julka ledwo to zauważa, jest zbyt przygnębiona wiadomościami, które dostaje od prześladującego ją hejtera. I, co gorsza, zaczyna w nie wierzyć.

G. 20:50

M JAK MIŁOŚĆ

TVP 2

Po nocy z Jakubem Martyna wyznaje swojej przyjaciółce, Agacie, że zaliczyła „mocne trzęsienie ziemi"... A gdy spotyka później Kamę, ostrzega dawną rywalkę przed planami Domańskiej. Elżbieta nadal robi wszystko, by Chodakowską zniszczyć, wykorzystując do tego Lilianę Kolender. Dziewczyna oficjalnie oskarża fryzjerkę o błąd, żądając sporego odszkodowania. A gdy jej historia trafia do sieci, salon Kamy zaczyna tracić klientki. Co będzie dalej?

Aneta nadal próbuje wspierać Kasię, ale ta – zastraszona przez Mariusza – uparcie odrzuca jej pomoc. Gdy policja znajduje ciało Sowińskiego, Sanocka ucieka jednak w końcu razem z córką z domu, podejrzewając, że dyrektora zabił właśnie jej mąż. Porzucony Sanocki wybucha wściekłością i niemal rzuca się na Anetę z pięściami. Tymczasem Olek okłamuje policję i uparcie twierdzi, że w noc morderstwa nie próbował wcale dyrektora odwiedzić, choć nagrania z monitoringu sugerują co innego... Marcin coraz bardziej niepokoi się o brata, który staje się głównym podejrzanym.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Zespół Gośki Abratowskiej szykuje się do wylotu po otrzymaniu wezwania do mężczyzny z urazem głowy, znalezionego przy wale przeciwpowodziowym.

Do Sabiny do szpitala przychodzi synowa, Dagmara, z synkiem, a wnukiem Sabiny. Dagmara chce, żeby dr Hajduk przebadała dziecko. Adrian ciągle jest zły na matkę i nie wie o niczym. Sabina ponownie odwiedza Streckera w areszcie. Strecker wypytuje o wnuka.



G. 18:05

Klan

TVP 1

Po pracy Gustaw jedzie do Anny. Opowiada o swoich wątpliwościach na temat swojego związku z Agatą. Rutka czuje się znacznie lepiej, chociaż nadal przebywa w izolatce w swojej klinice. Leszek uwija się po mieście, załatwiając sprawy prezesa. Grażyna i Leopold mają cały czas problem z Markiem.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Wanda próbuje ostudzić zapał Romana, jednak adorator niespodziewanie zakłóca jej rodzinny obiad z bliskimi.

Wilk nęka Pyrków i przysyła na Zaciszną meble, a gdy podczas konfrontacji z Hubertem matka biznesmena ma atak serca, ratownik natychmiast podejmuje walkę o jej życie. Tymczasem kryzys w związku Renaty i Marcina narasta.

eprasa.pl 9a64742e63

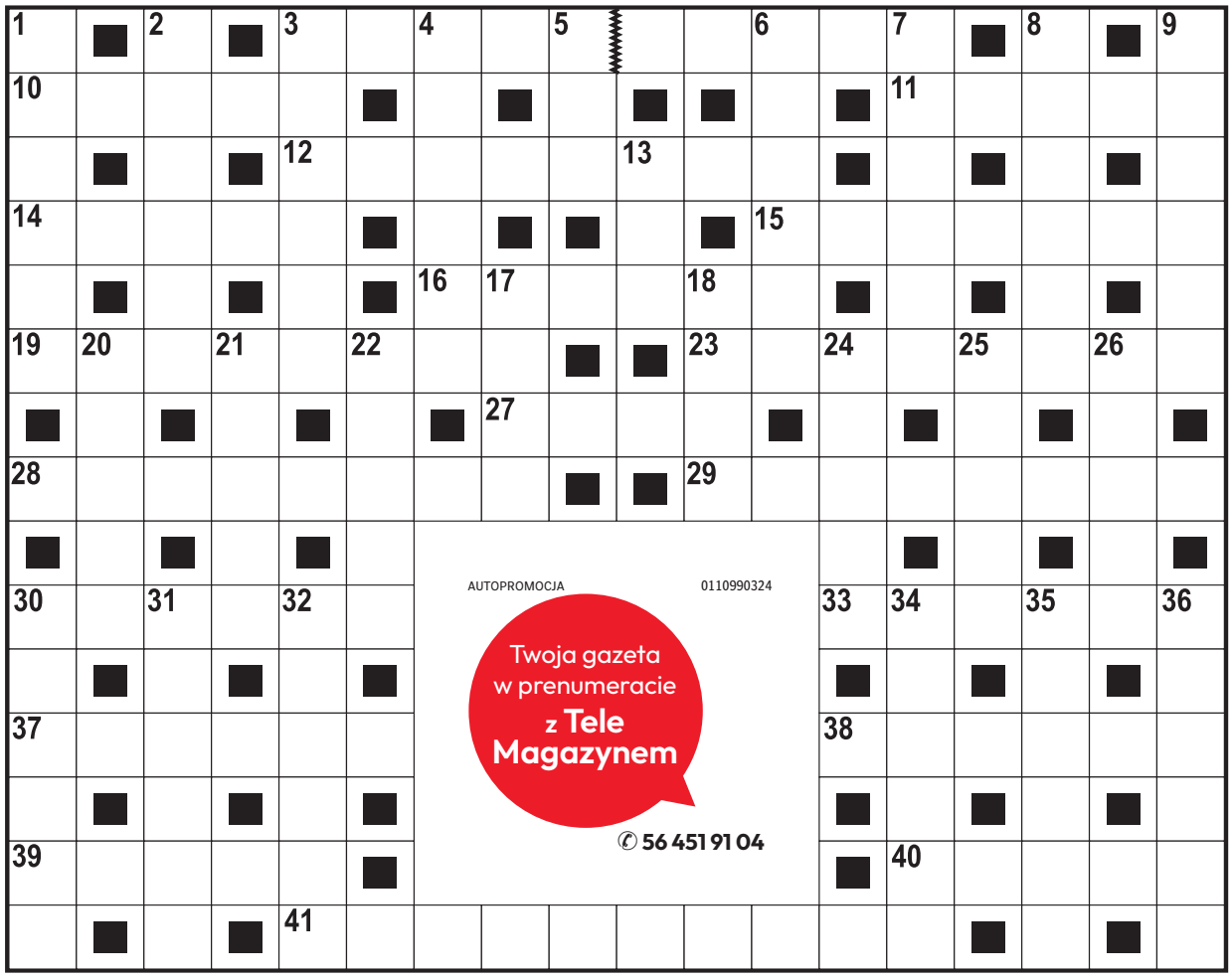
KRZYŻÓWKA NR 173

Poziomo:

3) ułańska fantazja, waleczność,
10) Copacabana lub Ipanema w Rio de Janeiro,
11) ptak wodny jak robotnik leśny,
12) szczątki ciał osób świętych lub błogosławionych ,
14) narząd z kłębuszkami,
15) kot z ciemnymi plamami na sierści,
16) wąska uliczka staromiejska, zakamarek,
19) wróżbita przepowiadający z gwiazd,
23) pastylka podawana choremu,
27) przepływa przez Cieszyn,
28) kolor ciemnoczerwony, szkarłat,
29) pomieszczenie dla miłośników Marlboro,
30) imię autora „Przygód Koziołka Matołka”,
33) papier do wyklejania ścian,
37) punkt naprawy sprzętu RTV lub AGD,
38) czerwony kuzyn borowika,
39) instrument górali alpejskich,
40) … Woods, golfista z USA,
41) plac ze straganami.

Pionowo:

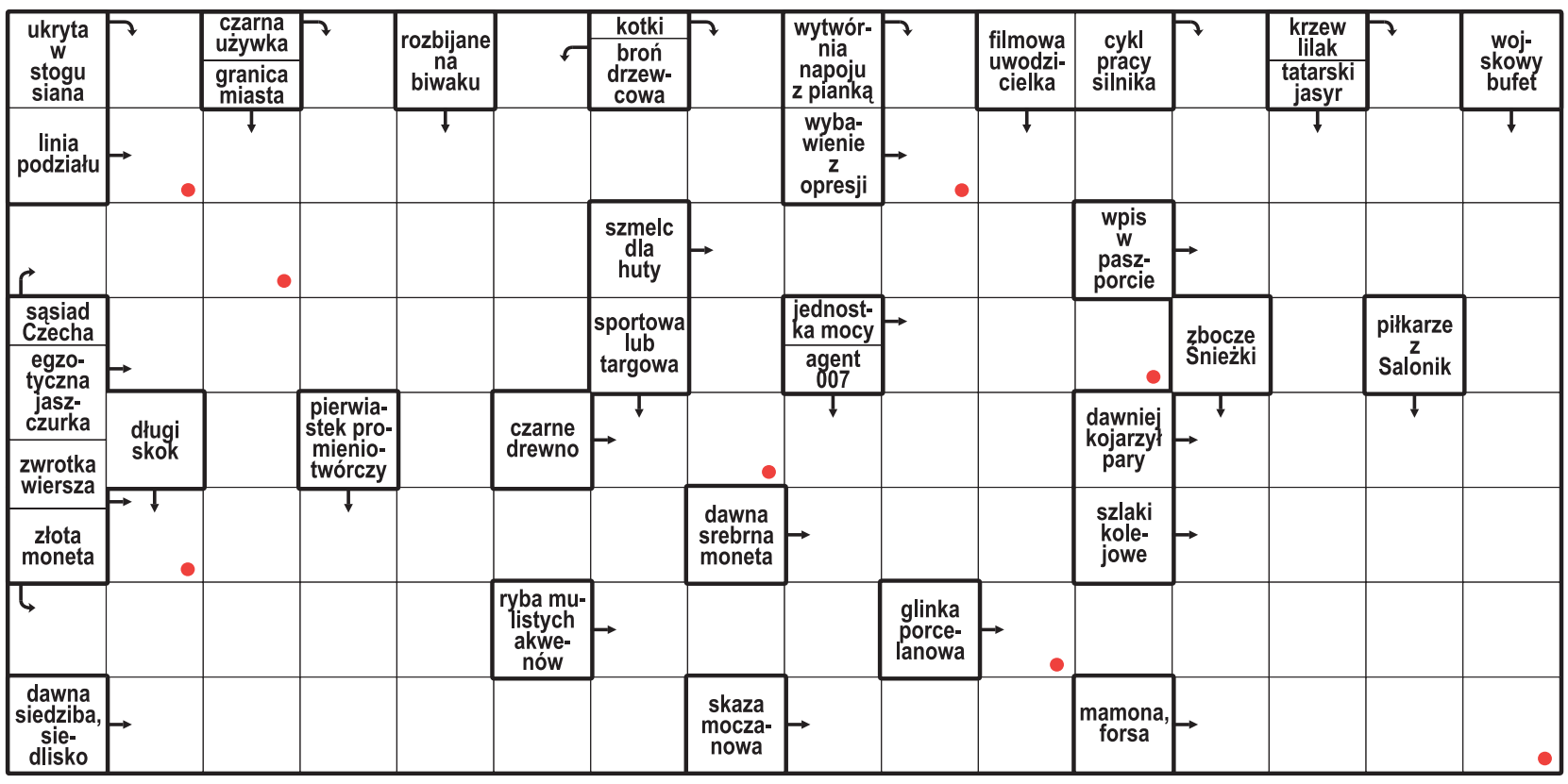
1) ozdoba mankietu koszuli,
2) zmusza do zmniejszenia prędkości,
3) popularna marka kawy,
4) metal wytapiany w hucie,
5) miasto lub dopływ Biebrzy,
6) warzywo z wiersza Juliana Tuwima,
7) główny składnik alkoholi,
8) głośne wyrazy żalu, rozpaczy,
9) Japończyk lub Wietnamczyk,
13) nie pamięta jak cielęciem był,
17) starogreckie zawody sportowe,
18) fragment kolarskiego wyścigu,
20) gromada antylop lub zebr,
21) sąsiad Bułgara i Węgra,
22) służy do odkażania pomieszczeń,
24) np. „Dziadek do orzechów”,
25) rzadki, kowalny metal, lantanowiec,
26) „… jednej nocy”, piosenka grupy wokalnej „Alibabki”,
30) drapieżna ryba z Ameryki Południowej i Środkowej,
31) poranna msza rekolekcyjna,
32) kraj islamskiego władcy,
34) zaliczka na poczet przyszłej wypłaty,
35) sielankowy utwór poetycki, idylla,
36) turecka stolica od 1923 roku.



ROZWIĄZANIE NR 172

S	■	P	■	G	R	A	F	■	■	B	I	E	S	■	P	■	W
Z	B	O	Ż	E	■	R	O	K	F	O	R	■	T	A	R	T	A
A	■	R	■	O	W	E	R	■	■	L	E	G	O	■	E	■	G
B	E	T	E	L	■	K	S	Y	L	E	N	■	J	U	R	T	A
A	■	E	■	O	K	A	Z	■	■	S	A	G	A	■	I	■	R
S	T	R	U	G	A	■	M	I	A	Ł	■	E	K	R	A	N	Y
■	R	■	G	■	R	■	A	■	■	A	■	J	■	A	■	I	■
T	Y	G	O	D	N	I	K	P	O	W	S	Z	E	C	H	N	Y
■	B	■	D	■	E							E	■	J	■	J	■
B	A	Ż	A	N	T							R	Z	E	Z	A	K
A	■	A	■	I	■							■	E	■	E	■	R
L	I	K	I	E	R							Ś	M	I	G	Ł	O
A	■	A	■	Ł	■							■	S	■	A	■	P
S	U	R	M	A	■							■	T	U	R	E	K
T	■	D	■	Z	A	K	O	P	I	A	N	K	A	■	Y	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: GROTESKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Postaw na odwagę i działaj bez wahania. Horoskop dzienny wróży, że szczęście sprzyja nowym pomysłom.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień przyniesie miłe niespodzianki. Horoskop na dziś radzi zadbać o relacje z innymi osobami.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje słuchać intuicji.

Byk (20.04 - 20.05)
Dziś znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny zapowiada, że bliska osoba okaże Ci wsparcie.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś radzi odważnie realizować swoje marzenia.

Rak (22.06 - 22.07)
Dzień sprzyja porządkom i ważnym decyzjom. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje zaufać sobie.

Lew (23.07 - 22.08)
Gwiazdy zapowiadają miłe chwile. Horoskop dzienny radzi otworzyć serce na nowe możliwości i emocje.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja intuicja będzie wyjątkowo silna. Horoskop na dziś podpowiada, by uważać na pochopne decyzje.

Waga (23.09 - 22.10)
Przed Tobą dzień pełen inspiracji. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie rezygnować z planów.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny wróży, że możesz otrzymać dobrą wiadomość.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nieoczekiwane spotkanie poprawi Ci humor. Horoskop na dziś radzi dać się ponieść chwili...

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje wskażą właściwą drogę. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi znaleźć czas na odpoczynek.

eprasa.pl 9a64742e63

DROBNE

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA Eko-Tech zatrudni pracowników fizycznych do budowy sieci wodociągowych i kanalizacyjnych z umiejętnością obsługi niwelatora. Kontakt telefoniczny - 602 366 169

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWY i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

REKLAMA 0011605195

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
GABINET PSYCHIATRYCZNY
ARKADIUSZ SZMAŃDA
87-100 Toruń,
ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011610369

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ
Prezydenta Miasta Torunia

o przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż
dwóch lokali mieszkalnych położonych przy ul. Mostowej 22 m. 4A i ul. Adama Mickiewicza 93 m. 9:

1. lokalu mieszkalnego nr 4A o powierzchni użytkowej 27,47 m² usytuowanego na III piętrze budynku mieszkalnego wielorodzinnego położonego w Toruniu przy ul. Mostowej 22 wraz z pomieszczeniem gospodarczym usytuowanym w piwnicy o powierzchni 1,94 m², stanowiącego własność Gminy Miasta Toruń, posadowionego na nieruchomości oznaczonej geodezyjnie numerem działki 63 o powierzchni 0,0308 ha, położonej w Toruniu przy ul. Mostowej 22 / ul. Podmurnej 21, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1T/00015124/3 wraz z udziałem wynoszącym 2941/92932 części, którą stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Cena wywoławcza w II przetargu wynosi: 217.000,00 zł; wadium 21.000,00 zł;
postąpienie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej.

Od ustalonej w przetargu ceny zabytkowej części nieruchomości zastosowana zostanie bonifikata z tytułu wpisania nieruchomości do rejestru zabytków, o której mowa w art. 68 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, w wysokości 20%. Zabytkowa część nieruchomości stanowi 94,6682%.

2. lokalu mieszkalnego 9 usytuowanego na IV piętrze budynku mieszkalnego wielorodzinnego (frontowego) o łącznej powierzchni użytkowej 37,20 m², stanowiącego własność Gminy Miasta Toruń, posadowionego na nieruchomości oznaczonej geodezyjnie numerami działek 361 i 362, położonej w Toruniu przy ul. Adama Mickiewicza 93 o łącznej powierzchni 0,1222 ha, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1T/00029719/2 wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w 3720/138460 części, którą stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Cena wywoławcza w I przetargu wynosi: 190.000,00 zł; wadium 19.000,00 zł;
postąpienie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej.

W przetargach mogą wziąć udział podmioty, które wpłacą wadia w pieniądzu przelewem na konto Urzędu Miasta Torunia - BANK MILLENNIUM S.A. O/Toruń nr 62 1160 2202 0000 0003 3943 1400 w terminie **do dnia 2 grudnia 2026 r. włącznie.** Za datę wpłaty wadium uznaje się dzień wpływu środków pieniężnych na konto Gminy. Na dowodzie wpłaty należy umieścić dopisek wskazujący oznaczenie lokalu, do licytacji którego uczestnik zamierza przystąpić. Wpłacone wadium uprawnia do uczestnictwa wyłącznie w przetargu, którego dotyczy.

Przetargi odbędą się **dnia 11 grudnia 2026 r. o godzinie 10:00 (ul. Mostowa 22 m. 4A) i o godz. 11:00 (ul. Adama Mickiewicza 93 m. 9)** w siedzibie Urzędu Miasta Torunia - Wydziału Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Grudziądzkiej 126b, w sali konferencyjnej nr 115 na I piętrze. Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej Urzędu Miasta Torunia w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Torunia przy ul. Grudziądzkiej 126b, II piętro.

Szczegółowe informacje dot. warunków przetargu są zawarte w regulaminie przetargu zamieszczonego w ofercie inwestycyjnej na stronie www.bip.torun.pl w zakładce: nieruchomości. Osoba prowadząca sprawę: Iwona Więckowska, Wydział Gospodarki Nieruchomościami, nr tel. (56) 61-18-401.

REKLAMA 0011611024

WÓJT GMINY CHEŁMŻA

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż zabudowanej nieruchomości
stanowiącej zasób nieruchomości Gminy Chełmża,
położonej we wsi Skąpe
(wyciąg z ogłoszenia o przetargu)

Działka nr 287, miejscowość Skąpe, o pow. 0,2587 ha, KW nr TO1T/00032471/5, zabudowana kompleksem budynków dawnej spółdzielni rolniczej, cena wywoławcza 210 000,00 zł. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 4.12.2026 r. w kasie Urzędu Gminy Chełmża, ul. Wodna 2 lub na konto Gminy Chełmża – PKO nr 26 1020 5011 0000 9002 0016 3857. Przetarg odbędzie się w dniu 11.12.2026 r. o godz. 10.30 w Sali Konferencyjnej, ul. Paderewskiego 11A, 87-140 Chełmża. Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Chełmża, ul. Wodna 2, tel. 56 675-60-76 lub 77 wew. 37 lub są dostępne na stronie internetowej www.gminachelmza.pl oraz www.bip.gminachelmza.pl zakładka „oferty inwestycyjne/nieruchomości".

REKLAMA 0011608686

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOLONY IM. LUDWIKA RYDYGIERA W TORUNIU

Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. L. Rydygiera w Toruniu
ogłasza

nabór ofert na wynajem powierzchni użytkowej 57,00 m², tj. części holu położonego w budynku Zespołu Poradni Specjalistycznych i Konsultacyjnych (budynek nr 530) w celu prowadzenia sklepu medycznego na terenie Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. L. Rydygiera w Toruniu.

Wywoławcza stawka czynszu – 130,89 zł netto za 1 m²
Wynajem powierzchni na czas nieokreślony

Oferta musi zawierać:
- dane oferenta
- dokumenty potwierdzające zakres działania oferenta,
- referencje,
- projekt/wizualizację zagospodarowania przestrzeni,
- proponowaną cenę za 1 m² netto i cenę za 1 m² brutto.

Oferty w zaklejonych kopertach należy składać w kancelarii szpitala lub nadsyłać pod adres: Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. św. Józefa 53-59, 87-100 Toruń, do dnia 16.11.2026 r. do godz. 9.30 z dopiskiem „Oferta – sklep medyczny".
Przed złożeniem oferty obligatoryjnie należy przeprowadzić w dniach 10, 12 lub 13.11.2026 r. wizję lokalną po uprzednim uzgodnieniu.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16.11.2026 r. o godz. 10.00 w Dziale Administracyjno-Gospodarczym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. L. Rydygiera w Toruniu.
Zastrzega się możliwość unieważnienia postępowania bez podania przyczyny.
Informacji w sprawie udziela Dział Administracyjno-Gospodarczy, tel. 56 679 35 22.
Regulamin oraz warunki konkursu zamieszczono na stronie: *https://www.wszz.torun.pl/* w zakładce Ogłoszenia/Przetargi.

0011610894

Pani
Annie Sybilskiej

i Jej Bliskim

najszczersze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy
Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej
w Toruniu

REKLAMA 0011605426

SOTOR®

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

TELEFONY CAŁODOBOWE:
56 655 33 50 | +48 509 799 013

Organizujemy ceremonie pogrzebowe na Rubinkowie II

Biuro obsługi rodzin znajduje się
w kaplicy przy kościele pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa
ul. T. Niesiołowskiego 21, Toruń

www.sotor.pl

REKLAMA 0011606288

„ALPA"
Zakład i Dom Pogrzebowy

Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ **www.alpa.com.pl**

- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

eprasa.pl 9a64742e63

sportowy24.pl

sport

PIŁKA NOŻNA

Elana Toruń w derbach kujawsko - pomorskich musiała uznać wyższość Chemika Bydgoszcz
str. 16

KOSZYKÓWKA



FOT. ANDRZEJ ROMAŃSKI/PLK

Twarde Pierniki bardzo słabo zaczęły spotkanie we Wrocławiu, ale potem walczyły
str. 20

PIŁKA NOŻNA

Dublet Roberta Lewandowskiego za oceanem. Skuteczność wróciła tuż przed zgrupowaniem reprezentacji Polski
str. 19

Chmury nad trenerem kadry zaczęły się zbierać w marcu, po przegranym barażu o mundial. Aby je rozgonić- musi teraz efektownie wygrywać



FOT. ADAM JANKOWSKI/POLSKA PRESS

Czy to ostatnia misja Jana Urbana? Tylko dobre wyniki mogą obronić jego posadę w PZPN. Tyle że powołaniami - selekcjoner sobie nie pomógł... *str. 19*

eprasa.pl 9a64742e63

PIŁKA NOŻNA

Biało-zieloni okazali się gorsi od młodych legionistów

W 15. kolejce Betclic 2. Ligi ekipa z Grudziądza mierzyła się z rezerwami Legii Warszawa. Lider z Pruszkowa stracił punkty z Podhalem Nowy Targ. Na dole tabeli Świt Szczecin lepszy od drugiej drużyny Śląska Wrocław

Dariusz Knopik

LEGIA II WARSZAWA - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 2:1 (1:1)
Bramki: Filip Przybyłko (40), Mateusz Szczepaniak (87) - Maciej Wichtowski (45)
Legia II: Bienduga - Mikanowicz (90.+2. Korzyński), Kosiorek, Góra, Lauryn, Pchełka (68. von Brandt-Etchemendigaray) - Ryczkowski, Możdżeń, Przybyłko (82. Gliwa), Szczepaniak (90.+2. Saletra) - Mizera (82. Piasta)
Olimpia: Jerke - Stolc, Wichtowski, Abramowicz - Brzęk, Fietz (46. Stec 72. Jastrzembski 84. Cichoń), Frelek, Ciupa - Olejarka, Jasiak, Siemaszko (35. Szafranek)
Sędziował: Mateusz Złotnicki (Lublin)


FOT. ŁUKASZ SZAŁKOWSKI

Zawodnicy z Grudziądza przegrali drugi mecz z rzędu w lidze i piąty w całej rundzie jesiennej. Po tej porażce wypadli z szóstki

Grudziądzanie, po pechowej porażce w Nowym Sączu z Sandecją 1:2, pojechali do Urszulina gdzie swoje mecze rozgrywa drugi zespół Legii, z nastawieniem, by zapunktować i pozostać w czołowej szóstce.

To było w miarę wyrównane spotkanie w pierwszej połowie z delikatną przewagą legionistów. Dopiero pod koniec tej części gry zrobiło się groźniej po bramkami. Najpierw trafili gospodarze po niesygnalizowanym uderzeniu Filipa Przybyłki. Po chwili Olimpia mogła przegrywać już 0:2, ale po strzale Adama Ryczkowskiego od straty gola uchroniła zawodników z Grudziądza poprzeczka. Krótko przed zejściem do szatni po wrzucie piłki z autu przez Dawida Abramowicza celną główką popisał się Maciej Wichtowski.

Po przerwie częściej przy piłce byli biało-zieloni, ale to ekipa z Warszawy miała konkretniejsze okazje do zdobycia bramki. Przed stratą gola obronili Olimpię Bartosz Brzęk i Mikołaj Jerke. Niestety, w samej końcówce świetnym strzałem z linii pola karnego popisał się Mateusz Szczepaniak, zapewniając zwycięstwo gospodarzom.

W następnej kolejce Olimpia zagra w Stalowej Woli ze Stalą.

Mecz Zawisza Bydgoszcz - GKS Tychy zakończył się w niedzielę wieczorem po zamknięciu wydania. Relacja w internecie na naszym portalu.

Przypomnijmy, że dwa pierwsze zespoły uzyskają awans do Betclic 1. Ligi. Zespoły z miejsc 3-6 powalczą w barażach.

Pozostałe wyniki i strzelcy 15. kolejki: Resovia Rzeszów - Górnik Łęczna 0:2 (Wiktor Niewiarowski 73, Hubert Antkowiak 90); **Sokół Kleczew - Sandecja Nowy Sącz 3:2** (Kacper Śpiewak 49, Jakub Antczak 52, Daniel Dudziński 64 - Marcel Płocica 24, 79); **Znicz Pruszków - Podhale Nowy Targ 2:2** (Adrian Kazimierczak 28, Mateusz Głowiński 41 - Szymon Sobczak 26, 86); **Świt Szczecin - Śląsk II Wrocław 3:0** (Krzysztof Ropski 10, 36, Mateusz Andruszko 70); **Lechia Zielona Góra - Stal Stalowa Wola 2:1** (Dawid Dębski 49, Michał Szmigiel 72 - Szymon Kwapisz 85); **Rekord Bielsko-Biała - Chojniczanka Chojnice 2:1** (Gabriel Kasprowicz 71 - Mateusz Bąkowicz 49 karny, Valērijs Šabala 64); **Avia Świdnik - Hutnik Kraków 2:1** (Kacper Wełniak 56, Marcin Pigiel 60 - Przemysław Sajdak 10 karny). ©℗

1.	Znicz Pruszków	15	33	29-17
2.	Górnik Łęczna	15	29	33-15
3.	GKS Tychy	14	27	20-9
4.	Chojniczanka Chojnice	15	24	26-24
5.	Zawisza Bydgoszcz	14	22	26-20
6.	Legia II Warszawa	15	22	30-25
7.	Sandecja Nowy Sącz	15	22	23-20
8.	Olimpia Grudziądz	15	22	19-22
9.	Lechia Zielona Góra	15	22	24-26
10.	Podhale Nowy Targ	15	22	26-24
11.	Hutnik Kraków	15	21	24-22
12.	Avia Świdnik	15	20	18-22
13.	Stal Stalowa Wola	15	19	24-28
14.	Rekord Bielsko-Biała	15	18	20-19
15.	Sokół Kleczew	15	18	21-30
16.	Świt Szczecin	15	13	19-32
17.	Śląsk II Wrocław	15	10	22-33
18.	Resovia Rzeszów	15	6	9-25

PIŁKA NOŻNA

W derbach Chemik lepszy od Elany. Niesamowite spotkanie Wdy

Dariusz Knopik

W 16. kolejce Betclic 3. Ligi Grupa 2. wydarzeniem były derby Kujaw i Pomorza

CHEMIK BYDGOSZCZ - ELANA TORUŃ 2:1 (1:0)
Bramki: Dawid Kulig (35), Damian Zagórski (48 karny) - Kacper Skibicki (57)
Chemik: Klon - Jaskuła, Tomaszewski, Ozga, Wędzelewski - Rysiewski, Jarosz (74. Trojanowski) - Kulig (65. Bednarek), Zagórski (81. Zaręba), Prałat (81. Oczkowski) - Grzelak (74. Wierzbicki)
Elana: Idasiak - Korpalski, A. Kowalski, Ćwikliński - Stolc (88. Tamaki), Woroniecki, K. Kowalski (72. Hashidate), Raniszewski (88. Gajewski) - Karbownik (46. Skibicki), Knera (81. Archacki)

Miejscowi w ostatniej kolejce w końcu się przełamali i wygrali. Torunianie z kolei od siedmiu meczów są niepokonani. Obie ekipy dzieliło pięć punktów i sześć miejsc w tabeli. To zwiastowało duże emocje.

W pierwszej połowie lepsze wrażenie sprawiali goście. Częściej byli przy piłce, ale nie potrafili poważniej zagrozić bramce chemików. Z kolei gospodarzom udało się zadać cios. Antoni Prałat podał do Dawida Kuliga, a ten wykorzystał sytuację sam na sam z Hubertem Idasiakiem.

- To było wypracowane, ale akurat nic nie wskazywało, że zdobędziemy bramkę - przyznał Wiktor Osiński, trener Chemika.

Torunianie jeszcze gorzej rozpoczęli drugą część meczu. Po zagraniu piłki ręką przez jednego z obrońców sędzia wskazał na rzut karny, który na gola zamienił Damian Zagórski.

- Takie zagranie to był czysty przypadek, ale takie rzeczy się zdarzają - powiedział Mateusz Główczewski, prowadzący Elanę.

Strata drugiej bramki nie załamała żółto-niebieskich, którzy dążyli do strzelenie kontaktowego gola. Zrobili to bardzo szybko. Kapitalnym strzałem popisał się Kacper Skibicki. Nadał piłce rotacji, a ta po uderzeniu od słupka wpadła do siatki. Ten sam zawodnik przeprowadził jeszcze jedną akcję, po której, po jego strzale piłka przeleciała minimalnie nad poprzeczką. Mimo starań zawodników z Torunia wynik nie zmienił się. Warto dodać, że dla chemików to było pierwsze zwycięstwo odniesione na swoim boisku w tym sezonie.

Jak to w meczu derbowym było dużo walki, co skutkowało żółtymi kartkami i nawet jedną czerwoną dla Arkadiusza Korpalskiego.

W następnej kolejce Chemik zagra kolejne derby. Tym razem w Świeciu z Wdą. Elanę czeka domowy mecz z Błękitnymi Stargard.


FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

W derbach Chemik - Elana tradycyjnie nie brakowało walki

VICTORIA WRZEŚNIA - WDA ŚWIECIE 3:3 (2:0)
Bramki: Filip Wełniak (11), Kamil Kanior (32), Lukas Hrnciar (90+6) - Dawid Retlewski (48, 51), Kaue Souza (49)
Wda: Zapała - Nawrocki (46. Bonikowski), Słaby, Kotras (46. Bogusiewicz), Wenerski (80. Lemka), Kolbus, Iwanicki, Wojciechowski, Dawid (46. Droż), Souza (83. Woźny), Retlewski

Wda Świecie po niespodziewanym remisie z Bałtykiem Koszalin pojechała do Victorii Września z nastawieniem powrotu na zwycięską ścieżkę. Tym bardziej, że jej rywalem był zespół z dołów tabeli.

Spotkanie miało niesamowity przebieg. Świecianie po nieco pół godzinie przegrywali 0:2. Po przerwie w trzy minuty wyszli na prowadzenie. Potem grali z przewagą jednego zawodnika i stracili gola na 3:3 w doliczonym czasie po strzale z rzutu wolnego.

- Bardzo słabo weszliśmy w mecz i do przerwy powinniśmy przegrywać jeszcze wyżej - przyznał Szymon Kmiecik, trener Wdy. - Na szczęście dobrze zareagowaliśmy w przerwie czego efektem były szybko strzelone trzy gole. Potem mieliśmy swoje kolejne okazje, ale je zmarnowaliśmy, a na koniec zostaliśmy skarceni i stąd remis - dodał szkoleniowiec.

Pozostałe wyniki i strzelcy 16. kolejki: KKS Kalisz - Wikęd Luzino 1:1 (Radosław Zając 29 - Filip Sosnowski 69); **Flota Świnoujście - Polonia Środa Wielkopolska 1:0** (Patryk Paczuk 59); **Kotwica Kórnik - Lech II Poznań 1:4** (Gracjan Hyl 17 - Wojciech Szymczak 25, 49, 87, Radosław Gołębiowski 74); **Lipno Stęszew - Unia Swarzędz 1:2** (Antoni Kuźnik 88 - Bartosz Łuczak 50, 61); **Gedania Gdańsk - Grom Nowy Staw 1:2** (Oskar Śliwowski 59 - Łukasz Kopka 25, Norbert Hołtyn 90); **Błękitni Stargard - Noteć Czarnków 0:0**; **Bałtyk Koszalin - Kluczevia Stargard 0:0**.

1.	Polonia Środa Wielkopolska	16	37	43-21
2.	Wikęd Luzino	16	29	41-26
3.	Wda Świecie	16	29	26-22
4.	Lech II Poznań	15	27	40-28
5.	Kluczevia Stargard	15	27	25-22
6.	Błękitni Stargard	16	24	35-26
7.	Unia Swarzędz	16	22	26-22
8.	Bałtyk Koszalin	16	21	22-20
9.	Noteć Czarnków	16	21	21-23
10.	KKS Kalisz	16	20	19-21
11.	Elana Toruń	16	20	24-27
12.	Gedania Gdańsk	16	19	31-31
13.	Grom Nowy Staw	16	19	34-35
14.	Chemik Bydgoszcz	16	18	26-31
15.	Flota Świnoujście	16	18	19-32
16.	Lipno Stęszew	16	14	20-31
17.	Victoria Września	16	14	15-27
18.	Kotwica Kórnik	16	11	21-43

eprasa.pl 9a64742e63

AKCJA SPECJALNA TARCZYŃSKI COPA KABANOS

0011605121

Czas na Nagrodę Główną I edycji Tarczyński Copa Kabanos!

Za nami Finał Ogólnopolski pierwszej edycji Tarczyński Copa Kabanos, który 30 października odbył się na Tarczyński Arenie we Wrocławiu. Dla czterech zwycięskich drużyn to nie koniec wyjątkowych doświadczeń – w ramach nagrody za wygraną w turnieju zespoły z Bukowna, Ełku, Szczecina i Lublina wezmą udział w ceremonii przedmeczowej podczas spotkania reprezentacji Polski.

Od maja boiska szkolne, przedszkolne i klubowe w całej Polsce wypełniły się młodymi piłkarkami i piłkarzami, którzy stanęli do rywalizacji w pierwszej edycji Tarczyński Copa Kabanos. Blisko 50 tysięcy uczestników w kwalifikacjach wewnętrznych pokazało, jak duży potencjał drzemie w dziecięcej piłce nożnej. Do turnieju zgłosiło się ponad 3,7 tys. drużyn, a wśród zawodników nie zabrakło dziewczynek. Dla młodych piłkarek i piłkarzy z całej Polski była to okazja do zdobywania pierwszych turniejowych doświadczeń, rozwijania umiejętności i przede wszystkim czerpania radości z futbolu.



FOT. ŁUKASZ SKWIOT

– Tarczyński Copa Kabanos to projekt, który pokazuje, jak wielki potencjał drzemie w dziecięcej piłce nożnej. 50 tysięcy uczestników kwalifikacji wewnętrznych to przede wszystkim dowód na to, że dzieci chcą grać w piłkę, rozwijać swoje umiejętności i wspólnie przeżywać sportowe emocje. Cieszy nas, że możemy tworzyć dla nich przestrzeń do rywalizacji, nauki i dobrej zabawy. Chcemy, aby każde dziecko, niezależnie od tego, czy dopiero rozpoczyna swoją przygodę z futbolem, czy ma już za sobą pierwsze sukcesy, czuło się częścią piłkarskiej rodziny – mówi **Tomasz Garbowski,** wiceprezes PZPN ds. piłkarstwa amatorskiego.

Nagrody, które zostają na dłużej

W Tarczyński Copa Kabanos na zwycięzców czekało coś więcej niż pamiątkowy puchar. Organizator turnieju – Polski Związek Piłki Nożnej – wraz z firmą Tarczyński przygotował nagrody, które sprawiają, że piłkarskie emocje nie kończą się wraz z ostatnim gwizdkiem finałowego meczu. Zwycięskie drużyny wezmą udział w ceremonii otwarcia meczu Polska-Szwecja. Dla młodych zawodników i zawodniczek będzie to okazja, by znaleźć się w samym centrum wydarzeń, zobaczyć z bliska piłkarzy, których na co dzień oglądają na ekranach, i poczuć atmosferę meczu z perspektywy murawy. Jedną z nagród jest również trening prowadzony przez szkoleniowców Polskiego Związku Piłki Nożnej.

– Nasza firma od zawsze jest związana ze sportem – nie tylko tym zawodowym, bo szczególną opieką otaczamy drużyny dziecięce i młodzieżowe, inwestujemy w infrastrukturę sportową, zachęcamy najmłodszych do aktywności. W różnych dyscyplinach opiekujemy się blisko tysiącem zawodników. Tarczyński Copa Kabanos idealnie się w naszą działalność wpisuje. Formuła 3 na 3 z wykorzystaniem czterech bramek promuje zawodników technicznych, z fantazją i chętnych do współpracy z kolegami. Do tego to po prostu dobra zabawa – to ważne, bo chcemy, by młode piłkarki i piłkarze czerpali radość z gry i cieszyli się piłką nożną – mówi **Dawid Tarczyński,** Członek Zarządu i Dyrektor i ds. Rozwoju w Tarczyński S.A.

Sponsor turnieju, marka Tarczyński, ufundował dodatkowe nagrody dla najlepszych drużyn. Zespoły, które stanęły na podium Finału Ogólnopolskiego, otrzymały vouchery na zakup sprzętu sportowego: 20 tysięcy złotych za pierwsze, 10 tysięcy złotych za drugie i 5 tysięcy złotych za trzecie miejsce. Na uczestników czekały również indywidualne upominki przygotowane przez markę Tarczyński. Na tym jednak nie koniec – szkoły i kluby reprezentowane przez zwycięskie zespoły w każdej z czterech kategorii otrzymają pneumatyczne boiska do gry w formule 3 na 3 na cztery bramki. To nagroda, która pozwoli młodym piłkarzom i piłkarkom rozwijać swoje umiejętności i czerpać jeszcze więcej radości z gry.

Finał na Tarczyński Arenie we Wrocławiu

Droga do Wrocławia prowadziła przez kolejne etapy rywalizacji – kwalifikacje wewnętrzne, etap regionalny i finały wojewódzkie. Do Finału Ogólnopolskiego awansowały 64 drużyny z całej Polski. To właśnie one spotkały się 29 i 30 października, by powalczyć o pierwsze w historii zwycięstwo w Tarczyński Copa Kabanos.

Pierwszy dzień rozgrywek odbył się na obiekcie przy ulicy Kłokoczyckiej we Wrocławiu, gdzie rozegrano fazę grupową. Przed zawodnikami i zawodniczkami stało niełatwe zadanie – rywalizacja z najlepszymi zespołami z innych części kraju, kolejne mecze i walka o awans do decydującej fazy turnieju.

Najlepsze drużyny przeniosły się na Tarczyński Arena Wrocław, gdzie 30 października rozegrano fazę pucharową. Dla wielu uczestników możliwość rozegrania spotkań na stadionie, na którym występuje reprezentacja Polski, była jednym z najważniejszych momentów całego turnieju. Przez chwilę to oni znaleźli się w centrum piłkarskiego widowiska.

Po dwóch dniach zmagań poznaliśmy pierwszych triumfatorów Tarczyński Copa Kabanos: SP 1 Bukowno (kat. U-9 dziewcząt), UKS Rona 03 Ełk (kat. U-9 chłopców), LFA Szczecin (kat. U-11 dziewcząt) oraz Bronowice Lublin (kat. U-11 chłopców). Na uznanie zasługują jednak wszystkie zespoły, które dotarły do Finału Ogólnopolskiego. Każdy z nich przeszedł własną drogę przez kolejne etapy kwalifikacji, a udział w decydującej fazie rozgrywek był zwieńczeniem wielu tygodni przygotowań. Podczas Finału Ogólnopolskiego wyróżniono także najlepsze zawodniczki i najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach. Indywidualne nagrody otrzymali: Iga Guzy (SP 1 Bukowno, U-9 DZ), Antoni Kalinowski (UKS Rona 03 Ełk, U-9 CH), Luiza Tyca (Lejdis Rawia, U-11 DZ) oraz Wiktor Najder (Bronowice Lublin, U-11 CH).



Innowacyjna metoda 3 na 3 na cztery bramki

Jednym z elementów wyróżniających turniej jest formuła rozgrywek – 3 na 3 na cztery bramki, inspirowana metodą Funinio. Nowa formuła zapewnia mnóstwo pojedynków, szybkich decyzji, prób dryblingu i okazji do zdobywania goli. Mniejsza liczba zawodników oznacza częstszy kontakt z piłką i większy udział w grze każdego uczestnika, a cztery bramki zachęcają do kreatywności, odwagi i poszukiwania nowych rozwiązań. W tej formule każdy ma szansę zarówno na działania ofensywne, jak i defensywne, a dynamiczna gra sprzyja podejmowaniu samodzielnych decyzji. Tarczyński Copa Kabanos powstał z myślą o popularyzacji aktywności fizycznej wśród najmłodszych i stworzeniu im warunków do swobodnej, kreatywnej gry. To właśnie możliwość eksperymentowania na boisku, podejmowania wyzwań i wspólnego przeżywania sportowych chwil stanowi jeden z najważniejszych elementów tej inicjatywy.

eprasa.pl 9a64742e63

PIŁKA NOŻNA

Dwie „święte wojny” w Krakowie i w Kielcach

Dariusz Knopik

W 14. kolejce PKO BP Ekstraklasy nie zabrakło emocji i ciekawych meczów.

Wydarzeniem były derby Krakowa, w kórych Wisła podejmowała Cracovię. Wynik „świętej wojny” został rozstrzygnięty w pierwszej połowie. Gospodarze wygrali 2:1.

Inną „świętą wojną” są spotkania Korony Kielce i Radomiaka Radom. Tym razem dość niespodziewanie triumfowali ci drudzy, wygrywając 2:0.

Jagiellonia, która w czwartek w Lidze Europy przegrała na wyjeździe z Lewskim Sofia 0:1, podejmowała GKS Katowice. Ekipie z Białegostoku dopisało w tym meczu szczęście, bo wygrała 1:0 po samobójczym golu.

Lech Poznań, który także gra w Lidze Europy przegrał w Lizbonie z Benfiką 1:3. Gola dla lechitów strzelił Leo Bengston.

Wyniki i strzelcy 14. kolejki: Motor Lublin - Wisła Płock 3:2 (Bartosz Bereszyński 2, Mbaye N'Diaye 54, Karol Czubak 90+5 - Afonso Silva 31, Olaf Kobacki 33); **Wisła Kraków - Cracovia 2:1** (Marc Carbo 9, Marko Bozić 45+2 - Ajdin Hasić 20); **Korona Kielce - Radomiak Radom 0:2** (Filip Koperski 69, Jan Grzesik 82); **Górnik Zabrze - Wieczysta Kraków 2:1** (Ondřej Zmrzlý 33, Erik Janža 90 - Lucas Piazón 31); **Widzew Łódź - Pogoń Szczecin 3:0** (Karol Świderski 33, Steve Kapuadi 63, Przemysław Wiśniewski 80); **Jagiellonia Białystok - GKS Katowice 1:0** (Ilja Szkurin 69 samobójcza); **Śląsk Wrocław - Piast Gliwice 0:0**; **Legia Warszawa - Raków Częstochowa** i **Lech Poznań - Zagłębie Lubin** zakończyły się po zamknięciu wydania. ©℗

1.	Lech Poznań	12	31	32-11
2.	Górnik Zabrze	14	31	23-12
3.	Legia Warszawa	13	24	23-11
4.	Pogoń Szczecin	13	24	20-15
5.	Wisła Kraków	14	24	22-19
6.	Piast Gliwice	14	22	24-20
7.	Zagłębie Lubin	13	22	16-15
8.	GKS Katowice	14	21	25-20
9.	Jagiellonia Białystok	13	21	18-18
10.	Korona Kielce	14	18	14-21
11.	Motor Lublin	14	17	22-24
12.	Wisła Płock	13	15	14-21
13.	Widzew Łódź	14	14	20-19
14.	Radomiak Radom	14	14	17-29
15.	Cracovia	14	12	16-23
16.	Śląsk Wrocław	14	10	17-25
17.	Wieczysta Kraków	14	8	18-28
18.	Raków Częstochowa	13	9	19-29

SIATKÓWKA

Mocny początek, potem wyrównana walka. Pałac i #Volley podzieliły się punktami

Magdalena Zimna

W 6. kolejce Tauron Ligi Kobiet Metalkas Pałac pokonał #Volley Wrocław, ale bydgoszczanki „oddały” rywalom dwa sety i jeden punkt.

METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ - #VOLLEY WROCŁAW 3:2 (25:17, 23:25, 25:21, 23:25, 15:11)
PAŁAC: Łyczakowska 5, Makarewicz 31, Dębowska 6, Bartkowska-Kluza 19, Pinczewska 10, Pol 9, Jagła (libero), Hewelt 1, Ziółkowska (libero)
#VOLLEY: Garncarz 12, Malczewska 9, Hochołowska 5, Stautz 19, Dróżdż 12, Wąsiakowska 14, Mazur (libero), Kaplanska 2



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Siatkarki Metalkas Pałacu wywalczyły trzecie zwycięstwo w tym sezonie

Po dwóch porażkach w ostatnich kolejkach nastroje w bydgoskiej drużynie były nieco gorsze niż po dobrym początku rozgrywek, ale więcej powodów do zmartwień miały sobotnie rywalki Pałacu. Przed wizytą w Bydgoszcz ekipa #Volley wciąż nie miała wygranej na koncie i z dorobkiem ledwie 2 punktów zajmowała przedostatnie miejsce w tabeli.

W pierwszym secie poszło gładko. Bydgoszczanki dominowały na parkiecie i partię szybko rozstrzygnęły na swoją korzyść. W kolejnym rywalki już się postawiły i po zaciętej walce do końca, doprowadziły do remisu. I tak przebiegał ten mecz - wyrównana walka i przewaga raz po jednej, raz po drugiej stronie. Aż do tie breaka. W nim pałacanki zaczęły lepiej (4:1), ale przewagę szybko straciły (4:4, 6:6). Potem trzy skuteczne akcje pozwoliły im odskoczyć na kilka punktów (10:6), a seta i mecz blokiem zakończyła Marta Pol.

Inne wyniki: Radomka Radom - BKS Bielsko-Biała 3:0, Chemik Police - DevelopRes Rzeszów 0:3, MKS Kalisz - ŁKS Łódź 2:3, Budowlani Łódź - Stal Mielec 3:0. Dziś Uni Opole - Sokół & Hagric Mogilno (g. 20.30, Polsat Sport 1).

1.	DevelopRes Rzeszów	6	17	18-5
2.	ŁKS Łódź	6	15	17-8
3.	Budowalni Łódź	6	12	14-7
4.	Radomka Radom	6	12	15-9
5.	Chemik Police	6	11	12-11
6.	Uni Opole	5	10	12-7
7.	Metalkas Pałac Bydgoszcz	6	9	11-11
8.	MKS Kalisz	6	7	9-12
9.	BKS Bielsko-Biała	6	5	8-14
10.	Stal Mielec	6	4	7-16
11.	#Volley Wrocław	6	3	8-18
12.	Sokół & Hagric Mogilno	5	0	2-12

PIŁKA NOŻNA

Lider nie zwalnia tempa. Grupa pościgowa jest tuż, tuż

DK, MG

W 15. kolejce 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej bez większych zaskoczeń

Unia Solec Kujawski czyli lider rozgrywek nie zwalnia tempa. Pewnie pokonał na wyjeździe Kujawiaka Kowal 3:0, a kolejne dwa gole dodał Jakub Bojas.

Po dwóch remisach przełamała się Tłuchowia, która na trudnym terenie Mustanga Ostaszewo wygrała 3:1.

Trzecia Pogoń Mogilno nie miała żadnego problemu, by pokonać w Skrwilnie tamtejszą Skrę 6:1. Po dwa trafienia zaliczyli Przemysław Kędziora i Norbert Rościszewski.

W meczu sąsiadów w tabeli czyli Unii Wąbrzeźno i Wisły Dobrzyń nad Wisłą podział punktów.

Wyniki i strzelcy 15. kolejki 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: Victoria Czernikowo - Start Pruszcz 1:3 (Szymon Michałkiewicz 90+1 - Michał Igliński 45+1 karny, Jakub Krukowski 73, Damian Stasikowski 89); **Kujawiak Kowal - Unia Solec Kujawski 0:3** (Jakub Bojas 21, 70, Hubert Stanisławski 68); **Mustang Ostaszewo - Tłuchowia Tłuchowo 1:3** (Hubert Maciąg 15 karny - Konrad Gutowski 9, Kamil Perzyński 69, Kacper Gorsiak 89); **Cuiavia Inowrocław - Rawys Raciąż 0:1** (Damian Rybacki 52); **Skrwa Skrwilno - Pogoń Mogilno 1:6** (Michał Laskowski 36 - Antoni Krajnyk 18, Wiktor Mrówczyński 28, Przemysław Kędziora 38, 74, Norbert Rościszewski 62, 77); **Noteć Gębice - Pomorzanin Toruń 0:2** (Paweł Zaroślak 17, Krzysztof Starybrat 71); **Orlęta Aleksandrów Kujawski - Lech Rypin 1:4** (Jan Chmielewski 89 - Zachary Zoellner-Krauss 4, 84, Nikita Tereschuk 8, Dawid Listkowski 49); **Sparta Brodnica - Łokietek Brześć Kujawski 2:0** (Filip Sieczko 29, 90+4); **Unia Wąbrzeźno - Wisła Dobrzyń nad Wisłą 2:2** (Mateusz Boczuliński 68, Oleksiy Zbun 78 karny - Damian Kacperski 52, Kamil Kuropatwiński 90). ©℗

1.	Unia Solec Kujawski	15	39	51-13
2.	Tłuchowia Tłuchowo	15	35	45-18
3.	Pogoń Mogilno	15	33	44-18
4.	Wisła Dobrzyń nad Wisłą	15	32	43-24
5.	Unia Wąbrzeźno	15	31	38-23
6.	Pomorzanin Toruń	15	25	26-23
7.	Sparta Brodnica	15	22	33-23
8.	Start Pruszcz	15	22	28-26
9.	Mustang Ostaszewo	15	21	29-26
10.	Kujawiak Kowal	15	19	26-30
11.	Lech Rypin	15	19	25-28
12.	Rawys Raciąż	15	16	32-43
13.	Skrwa Skrwilno	15	15	29-40
14.	Łokietek Brześć Kujawski	15	14	24-39
15.	Victoria Czernikowo	15	11	16-41
16.	Noteć Gębice	15	10	20-43
17.	Cuiavia Inowrocław	15	9	15-35
18.	Orlęta Aleksandrów Kujawski	15	6	11-42

SIATKÓWKA

Ponad 2,5-godzinny dreszczowiec w Łuczniczce. Tym razem nie było happy endu

Dariusz Knopik

Kibice, którzy oglądali kolejny mecz BKS Bydgoszcz w Tauron 1. Lidze, znowu przeżyli mnóstwo emocji

BKS BYDGOSZCZ - SPARTA GRODZISK MAZOWIECKI 2:3 (21:25, 20:25, 25:19, 25:21, 12:15)
BKS: Borris 12, Falkowski 0, Kopij 4, Rajsner 1, Sobański 17, Mendel 16, Blicharz (libero), Kitowski (libero) - Dydzik 0, Kitowski 0, Sternik 5, Kuffel 0, Hassine 10, Ramotowski 4, Golik 0
Sparta: Fenoszyn 1, Stępień 20, Drzazga 7, Wierzbicki 22, Kacperkiewicz 9, Kaźmierczak 6, Kubacki (libero) - Król 0, Pilarz 0, Łysikowski 4, Leliwa 2



FOT. DARIUSZ BLOCH

Siatkarze BKS i Sparty toczyli zacięty 2,5 godzinny bój

Dwa pierwsze sety w wykonaniu bydgoskich zawodników były bardzo słabe. Trzecia odsłona to w końcu lepsza gra miejscowych. Duże znaczenie miała decyzja trenera Serhija Kapelusa, który przestawił Rafała Sobańskiego na pozycję przyjmującego, a na ataku grał Adam Hassine.

Czwarty set był najbardziej zacięty, ale to bydgoscy siatkarze mieli w nim minimalną przewagę, wygrali i doprowadzili do tie breaka. W nim wyrównana walka trwała do 10:10. Wtedy miejscowi przegrali przegrali trzy kolejne akcje i tych strat już nie odrobili.

W następnej kolejce bydgoskich siatkarzy czeka wyjazd do SMS PZPS Spała.

CUK Anioły Toruń dziś o godz. 18 zagrają w Radomiu z Czarnymi.

Inne wyniki: MKS Będzin - MCKiS Jaworzno 3:0, Avia Świdnik - Stal Nysa 2:3, Lechia Tomaszów Mazowiecki - BBTS Bielsko- Biała 3:2.
Mecze: KPS Siedlce - Mickiewicz Kluczbork i Avia Sędziszów Małopolski - KPS Płock zakończyły się po zamknięciu wydania.
Spotkanie FORT Poznań - SMS PZPS Spała przełożone.

1.	MKS Będzin	9	20	21:10
2.	Avia Świdnik	9	19	24:14
3.	CUK Anioły Toruń	7	18	20:7
4.	FORT Poznań	8	16	21:15
5.	Mickiewicz Kluczbork	8	14	17:13
6.	Stal Nysa	6	14	16:5
7.	Czarni Radom	7	13	16:13
8.	Lechia Tomaszów Maz.	9	12	18:20
9.	BBTS Bielsko-Biała	7	11	12:12
10.	BKS Bydgoszcz	8	10	15:18
11.	Avia Sędziszów Mał.	8	10	14:17
12.	MCKiS Jaworzno	9	8	13:23
13.	Sparta Grodzisk Maz.	8	7	11:19
14.	KPS Siedlce	6	5	7:14
15.	SMS PZPS Spała	6	4	7:16
16.	KPS Płock	7	2	4:21

eprasa.pl 9a64742e63

PIŁKA NOŻNA

Kontrowersje po powołaniach selekcjonera Urbana

W piątek Jan Urban ogłosił skład na kończące tegoroczne występy reprezentacji Polski mecze z Rumunią i Szwecją w Lidze Narodów. Dziś o godz. 18.00 w stołecznym hotelu Double Tree by Hilton rozpoczyna się zgrupowanie kadry

Adam Godlewski



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Jan Urban dał do zrozumienia, że dwa ostatnie tegoroczne sprawdziany chce zaliczyć z uśmiechem na ustach

Wśród zaproszonych przez selekcjonera zawodników ponownie zabrakło Bartosza Nowaka, Karola Czubaka i Łukasza Skorupskiego, o których od dawna upominały się media. Urban zagrał zatem va banque mając świadomość, że tylko płynna i zbalansowana gra - poparta dwiema wygranymi - może zapewnić trenerowi zachowanie eksponowanej posady w PZPN.

Dziwić może zwłaszcza brak w kadrze na spotkania, które Biało-Czerwoni rozegrają w Bukareszcie (14.11) i Wrocławiu (17.11) doświadczonego golkipera z Bolonii, bo nasza defensywa od dawna monolitem - i to delikatnie określając - nie jest. Zatem pod nieobecność leczących urazy Kamila Grabary oraz Marcina Bułki przydałby się bramkarz z międzynarodowym doświadczeniem, gwarantujący reprezentacyjny poziom. Tymczasem powołany tercet ma wielki deficyt w statystykach.

O ile Skorupski rozegrał w kadrze 20 meczów (w tym przeciw Francji w Euro 24), o tyle Bartłomiej Drągowski, Sławomir Abramowicz i Mateusz Kochalski w sumie mają tylko 4A; choć po prawdzie - cztery występy zanotował tylko Drągowski. Abramowicz czterokrotnie reprezentował kraj w młodzieżówce, zaś Kochalski - dwa razy w kategorii najstarszych... juniorów.

Dodatkowo, w PKO Ekstraklasie powołani golkiperzy wcale się nie wyróżniają. Przeciwnie, kluby, w których występują, tracą znacznie więcej goli niż można było się spodziewać przed startem rozgrywek...

Urbanowi trzeba jednak oddać, iż jest konsekwentny. Skoro zdecydował się na odmładzanie składu, to nawet po urazach graczy znajdujących się na czele jego rankingów na poszczególnych pozycjach pozostaje wierny ogłoszonej koncepcji. Selekcjoner ma świadomość, że absencje 35-letniego Skorupskiego i 33-letniego Nowaka nie powiększyły grona zwolenników jego pozostania na posadzie selekcjonera, ale sprawia wrażenie gościa, który wie co robi. I ma konkretnym plan na dwa najbliższe mecze.

Co więcej, trener zapowiada, że zamierza sobie poradzić z ostatnimi tegorocznymi sprawdzianami z... uśmiechem na ustach. Od pierwszego do ostatniego dnia zgrupowania!

Zapewne na dobry - z pewnością lepszy niż w październiku - humor trenera Urbana wpływ mają ligowe oraz pucharowe gole sporej liczby jego wybrańców. I fakt, że gracze, których zaprosił na listopadowe zgrupowanie, dostają satysfakcjonującą liczbę minut w klubach. A zapewne nie bez wpływu na samopoczucie selekcjonera pozostaje fakt, że na 49 rozegranych w listopadzie meczów w obecnym stuleciu aż 24 zakończyło się zwycięstwami (przy 14 porażkach) Biało-Czerwonych. Zatem - historycznie rzecz ujmując - to miesiąc, w którym reprezentacja Polski lubi i potrafi grać. Nawet z przeciwnikami wyżej od nas notowanymi...

Powołania do reprezentacji Polski na mecze Ligi Narodów z Rumunią i Szwecją

Bramkarze:
Sławomir Abramowicz (Jagiellonia Białystok), Bartłomiej Drągowski (Widzew Łódź), Mateusz Kochalski (Wieczysta Kraków).

Obrońcy:
Jan Bednarek (FC Porto, nie może zagrać w pierwszym meczu za kartki), Matty Cash (Aston Villa), Przemysław Frankowski (Stade Rennes), Tomasz Kędziora (Dynamo Kijów), Jakub Kiwior (Porto), Kamil Piątkowski (Legia Warszawa), Oskar Kubiak (Slavia Praga), Kacper Potulski (Mainz), Tymoteusz Puchacz (Sabah Baku).

Pomocnicy:
Bartosz Mazurek (RB Salzburg), Wiktor Nowak (Slavia), Łukasz Poręba (Elversberg), Marcel Reguła (Zagłębie Lubin), Michał Skóras (RC Lens), Sebastian Szymański (Stade Rennes), Karol Świderski (Widzew), Kacper Urbański (Górnik Zabrze), Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo), Piotr Zieliński (Inter Mediolan).

Napastnicy:
Adrian Benedyczak (Kasimpasa), Robert Lewandowski (Chicago Fire), Mateusz Żukowski (Magdeburg).

LIGI ZAGRANICZNE

Dublet Lewandowskiego z karnych

Jacek Kmiecik

Kapitan reprezentacji Polski wyjazd na kadrę na mecze Ligi Narodów z Rumunią i Szwecją uczcił dubletem z rzutów karnych w Major League Soccer.

38-letni polski napastnik Chicago Fire zdobył dwie bramki z rzutów karnych w ostatnim meczu fazy zasadniczej MLS przeciwko Columbus Crew.

Gole Lewandowskiego w 8. i 22. minucie na niewiele się zdały, bowiem „Strażacy" ostatecznie przegrali mecz na Soldier Field 3:4.

„Lewy" w 45+4. minucie był bliski skompletowania hat-tricka, ale jego uderzenie piłki głową po dośrodkowaniu Antona Saletrosa z prawego skrzydła trafiło w bliższy słupek i odbiło się pod nogi Marena Haile-Selassie'ego, który z łatwością strzelił gola.

Lewandowski zaliczył swój drugi występ w sezonie zasadniczym MLS z kilkoma golami - i drugi z rzędu z dwoma zdobytymi bramkami - kończąc rozgrywki ligowe z dziewięcioma golami i pięcioma asystami. Zakończył również sezon z trzema golami z rzutów karnych bez pudła, po dwóch zdobytych w sobotni wieczór.

Chicago zakończyło sezon na czwartym miejscu w Konferencji Wschodniej, co jest najwyższą pozycją od zajęcia trzeciego miejsca w 2017 roku.

W play-off MLS drużyna kapitana reprezentacji Polski zagra z Charlotte FC, czyli byłym zespołem Karola Świderskiego, Kamila Jóźwiaka i Jana Sobocińskiego.

W piątek napastnik Kasimpasy Adrian Benedyczak został powołany na mecze Ligi Narodów z Rumunią i Szwecją. Miał zadebiutować w reprezentacji już na przełomie września i października, także w Lidze Narodów, ale na zgrupowanie nie dojechał z powodu kontuzji.

Powołanie Benedyczak uświęcił zdobyciem bramki w wygranym przez Kasimpasę 2:0 wyjazdowym spotkaniu z Gaziantep FK w 11. kolejce tureckiej Super Lig. To siódmy w tym sezonie ligowym gol polskiego piłkarza, który w klasyfikacji strzelców zajmuje piąte miejsce. 25-letni napastnik wykorzystał rzut karny w 21. minucie, ustalając wynik meczu.

Nie popisał się obrońca Sassuolo Sebastian Walukiewicz, który w meczu z AS Roma (0:3) wbił samobója w 30. minucie na 0:2.

BUNDESLIGA. 9. kolejka: Hamburger SV- Borussia Moenchengladbach 3:1, Paderborn - Eintracht Frankfurt 2:2, 1. FSV Mainz - Bayern Monachium 1:2, RB Lipsk - FC Augsburg 5:2, Borussia Dortmund - Elversberg 2:1, VfB Stuttgart - Werder Brema 1:0.

LA LIGA. 12. kolejka: Sevilla - Deportivo Alaves 0:0, Malaga - Racing Santander 1:2, Espanyol Barcelona - Deportivo La Coruna 0:0, Osasuna Pampeluna - Athletic Bilbao 1:1, Valencia - Real Madryt 0:3, Elche - Betis 0:2.

LIGUE 1. 10. kolejka: Toulouse - Racing Strasbourg 3:1, Auxerre - Paris FC 0:1, Paris Saint-Germain - Troyes 1:0.

PREMIER LEAGUE. 10. kolejka: Everton - Coventry City 3:1, Leeds United - Tottenham 1:0, Fulham - Newcastle United 1:1, Arsenal - Hull City 1:0, Nottingham Forest - Manchester City 3:1.

SERIE A. 11. kolejka: Venezia - Udinese 2:1, Torino - Lecce 1:1, Cagliari - Frosinone 1:0, Parma - Bologna 1:2, Roma - Sassuolo 3:0, Napoli - Lazio Rzym 1:1.

MATERIAŁ INFORMACYJNY HONEST MEDIA 0011451938

Przełom w szkoleniu młodzieży. Program Certyfikacji Akademii Siatkarskich napędza rozwój klubów

Sześćdziesiąt trzy akademie, ponad sześć tysięcy młodych siatkarek i siatkarzy oraz 13 milionów złotych wsparcia. Program Certyfikacji Akademii Siatkarskich to jeden z najważniejszych projektów dla przyszłości polskiej siatkówki.



Sukcesy reprezentacji i polskich klubów zaczynają się od pracy z najmłodszymi. Żeby wychowywać kolejnych mistrzów, potrzeba dobrych trenerów, dostępnych hal i stabilnych warunków rozwoju. Właśnie na te potrzeby odpowiada Program Certyfikacji Akademii Siatkarskich, finansowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

– *Projekt ma dwa główne cele: uporządkowanie struktur klubów, tak aby obejmowały wszystkie grupy wiekowe oraz rozwój nowoczesnego szkolenia* – mówi Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki. – *Obejmuje już 63 akademie, a zainteresowanie środowiska pokazuje, że potrzeby są znacznie większe.*

Pierwsza faza programu to 13 milionów złotych dofinansowania całego projektu. Kluby mogą przeznaczyć środki m.in. na wynagrodzenia trenerów, wynajem obiektów sportowych, zakup sprzętu czy organizację meczów.

– *Jeżeli chcemy mieć fantastyczną reprezentację narodową, musimy inwestować w młodzież oraz kluby* – przekonuje Jakub Rutnicki, minister sportu i turystyki. – *Stworzyliśmy projekt skierowany, w przypadku siatkówki, do ponad 400 drużyn. Cieszę się, że jako Ministerstwo Sportu i Turystyki przeznaczyliśmy w tym roku na ten cel 13 milionów złotych. Zapowiadam też kontynuację tego programu, ponieważ przynosi on realne efekty* – dodaje minister.

Za realizację programu w siatkówce odpowiada Fundacja Siatkarska Polska. – *Przede wszystkim chodzi nam o ujednolicenie systemu szkolenia poprzez wprowadzenie spójnych standardów treningowych, podnoszenie kwalifikacji kadry trenerskiej, a także rozwój i edukację personelu szkoleniowego oraz budowę zintegrowanej cyfrowej bazy danych* – wyjaśnia Wojciech Stępień, prezes Fundacji Siatkarska Polska. – *W kolejnej edycji chcemy dojść do stu certyfikatów.*

Program już obejmuje 63 akademie: 19 ze złotym certyfikatem, 25 ze srebrnym i 19 z brązowym. Po raz pierwszy w tego typu programie MSiT wysokość wsparcia akademii siatkarskich powiązano ze stopniem certyfikacji.

– *Mamy Siatkarskie Ośrodki Szkolne i świetnie zorganizowane kluby, a ten projekt jest kolejną cegiełką w budowaniu naszej szkoleniowej piramidy. Z perspektywy klubów trudno wskazać wcześniejszy program, który tak mocno wspierałby wszystkie te działania* – ocenia Wojciech Szczucki, koordynator krajowy programu.

eprasa.pl 9a64742e63

KOSZYKÓWKA

Astoria pokazała siłę i jeszcze się wzmacnia

6. kolejka PGE Basket Ligi nie była udana dla Anwilu i Twardych Pierników. Włocławianie fatalnie zaprezentowali się w pierwszej kwarcie w Warszawie. Torunianie mimo dużych strat do końca walczyli o zwycięstwo we Wrocławiu

Dariusz Knopik, Joachim Przybył

DZIKI WARSZAWA - ANWIL WŁOCŁAWEK 96:75 (42:15, 17:16, 22:18, 15:26)

Dziki: Osunniyi 18, Jackson 16 (2), Girard 11 (3), Kempa 9 (1), Ashton 3 - Kamiński 15 (2), Frąckiewicz 9, Luke 7 (1), Aleksandrowicz 4 (1), Sosna 2, Adetukasi 2, Gałązka 0

Anwil: Freeman 14, Hines 13 (2), Lecomte 10, Wójcik 6 (1), Szlachetka 4 - Edwin 13 (1), Łazarski 7 (1), Brenk 6 (1), Słupiński 2, Vanwijn 0



David Brembly świetnie zagrał w obronie

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ



W efektownej akcji Isaiah Cousins (nr 1)

FOT. ANDRZEJ ROMAŃSKI/PLK

O wyniku meczu zdecydowała pierwsza kwarta. Anwil zaprezentował się w niej fatalnie. Zanotował aż siedem strat, rywale nie mieli żadnej. Włocławianie mieli tylko trzy asysty, ich przeciwnicy aż o 10 więcej. Nie trafili ani jednej trójki, ich rywale sześć na sześć prób. Pozwolili rywalom na uzyskanie w rzutach za dwa punkty aż 80-procentowej skuteczności (16/20).

Kluczowy moment nastąpił między 3:41 a 0:50. Wtedy Anwil stracił aż 18 punktów z rzędu i przegrywał aż 13:42. Potem spotkanie było już w miarę wyrównane, ale nie miało to znaczenia dla losów spotkania, choć koszykarze z Włocławka zaczęli ostatnią kwartę od prowadzenie 12:1.

Dodajmy, że Anwil przegrywał aż 20:55 po rzucie wolnym Makaia Ashtona.

W następnej kolejce Anwil podejmie Arkę Gdynia.

ŚLĄSK WROCŁAW - ARRIVA LOTTO TORUŃ 81:76 (27:17, 30:24, 13:16, 11:19)

Śląsk: Robinson 17 (1), Sternicki 12 (2), Hickey 11 (1), Kulikowski 5 (1), Parsons 4 - Scruggs 8 (2), Coleman-Jones 8, Luc 7 (1), Wrzeszcz 7 (1), Nizioł 2, Czerniewicz 0

Arriva Lotto: Sakota 17, Kulig 15 (2), Vander Plas 14 (4), Gaddefors 12, Cousins 9 (1) - Kilps 7, Cowels 2, Sowiński 0

Torunianie słabo rozpoczęli pierwszą i drugą kwartę. W pierwszej przegrywali 1:12, w drugiej 0:11. Jednak to ich nie załamało i sukcesywnie odrabiali straty. Cztery minuty przed końcem po trafieniu Kristapsa Kilpsa Twarde Pierniki przegrywały zaledwie 70:72. Niestety, w decydujących momentach nie byli już tak skuteczni. Niespełna dwie minuty przed końcem po wolnym Viktora Gaddeforsa Twarde Pierniki przegrywały 74:79. Jednak potem Kilps i Gaddefors popełniali błędy kozłowania, a Luka Sakota nie trafił rzutu. 18 sekund przed końcem osobiste trafił Anthony Wreszcz i późniejsze trafienie Sakoty tylko zmniejszyły rozmiary porażki.

Torunianie w następnej kolejce podejmą Trefl Sopot.

ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ - START LUBLIN 70:62 (22:17, 11:13, 18:16, 19:16)

Astoria: Taylor 18, 6 zb., Ogundiran 16 (1), Thomas 9 (1), 15 zb., Brembly 8, Andersson 4 oraz Kimbrough 9 (3), Kamiński 3 (1), Wińkowski 3, Dzierżak 0, Ptak 0.

Start: Williamson 16 (2), Lottie 14, Put 7 (1), Joessar 2, Miśka 0 oraz Tass 17 (1), 21 zb., Pelczar 6 (2), Siergiej 0, Kowalski 0, Ciechociński 0.

W obu drużyna mocno skrzypiała ofensywa, Asta wreszcie zaczęła budować przewagę trafieniami z dystansu, dwa razy trafił niezawodny Martyce Kimbrough. Nie udało się jednak oderwać od rywala, obie drużyny do przerwy miały bardzo słabe 34 proc. z gry. Po przerwie gospodarze zaczęli lepiej bronić i od razu poprawiło się tempo w ataku. Dobre minuty miał Thomas, a przewaga Asty urosła do 9 punktów. W ostatniej kwarcie przewaga znowu stopniała do 2 punktów (51:49). Kluczowe było Bardzo dobre zagranie w obronie Jalena Thomasa, przechwyt i łatwe punkty Ogundirana. Dzięki temu na 2 minuty przed końcem Asta miała dwa posiadania przewagi. W tym meczu była to przepaść.

- Nie mieliśmy naszej ofensywy, ale w defensywie odebraliśmy wiele atutów rywalom, 62 punktów to bardzo dobre osiągnięcie. Ten element zadecydował o zwycięstwie. Rozmawiałem ostatnio wiele z trenerem, chciałem drużynie dać wiele energii i wiem, co muszę jeszcze poprawić w swojej grze - podsumował Jalen Thomas, środkowy Astorii:

W następnej kolejce Astoria podejmie Górnika Wałbrzych.

Zagra w nim Hugo Toom.

„24-letni Estończyk ma 200 cm wzrostu i gra na pozycji skrzydłowego. Obecny sezon rozpoczął w Bigbank Kalev, z którym rywalizował zarówno na krajowych parkietach, jak i w rozgrywkach FIBA Europe Cup.

W lidze łotewsko-estońskiej notował średnio 15,3 punktu, 5,6 zbiórki i 3,1 asysty na mecz. Natomiast w FIBA Europe Cup jego średnie statystyki to 17,2 punktu, 5,2 zbiórki i 2,4 asysty na mecz." - napisał klub za pośrednictwem swoich mediów społecznościowych o swoim nowym graczu.

Inne wyniki: MKS Dąbrowa Górnicza - Górnik Walbrzych 93:85, Arka Gdynia - Legia Warszawa 67:60.

1.	MKS Dąbrowa Górnicza	6	12	+53
2.	Dziki Warszawa	6	11	+106
3.	Arka Gdynia	6	10	+49
4.	Śląsk Wrocław	6	10	+11
5.	King Szczecin	5	9	+41
6.	Anwil Włocławek	6	9	-20
7.	Górnik Wałbrzych	6	9	+8
8.	Enea Łaciate Astoria	6	9	-17
9.	Legia Warszawa	6	9	-25
10.	Zastal Zielona Góra	5	8	0
11.	Arriva Lotto Toruń	6	8	-19
12.	Stal Ostrów Wlkp.	5	7	-19
13.	Start Lublin	6	7	-53
14.	GTK Gliwice	5	7	-9
15.	Czarni Słupsk	5	5	-29
16.	Trefl Sopot	5	5	-72

ŻUŻEL

Czas oficjalnych pożegnań przy Sportowej. „Byliście ważną częścią drużyny"

Magdalena Zimna

Abramczyk Polonia pożegnała trzech seniorów. Kai Huckenbeck, Tom Brennan i Aleksander Łoktajew mają już nowe kluby.

O pożegnaniu z tą trójką wiadomo było od dłuższego czasu. Sami zawodnicy nie czekali zresztą do zakończenia Metalkas 2. Ekstraligi i jeszcze przed finałowymi meczami poszukali sobie nowych pracodawców. Teraz Polonia najpierw oficjalnie pożegnała Huckenbecka, który przez ostatnie trzy sezony był jednym z liderów drużyny. Kai będzie startował w PSŻ Poznań. - Przyleciała Lufthansa. Na polanie przy stadionie na Golęcinie doszło do niecodziennego lądowania! Bez wcześniejszej zapowiedzi, bez odprawy paszportowej, ale z konkretnym sportowym bagażem na naszym pokładzie zameldował się Kai Huckenbeck - przywitał żużlowca PSŻ.

Bydgoski klub podziękował też Tomowi Brennanowi i Aleksandrowi Łoktajewowi. Brytyjczyk był w specyficznej sytuacji. Po udanym sezonie 2025 zdecydował się zostać w Bydgoszczy i podjąć walkę o miejsce w składzie z pozostałymi seniorami. Nie wyszło mu to na dobre. Po trzech rundach rozgrywek stracił miejsce na rzecz Łoktajewa, potem w barwach Polonii na tor wyjechał jeszcze tylko raz, w zastępstwie. - Jestem gościem od parzenia kawy - mówił o swojej roli w drużynie, choć jak podkreślał, decyzję o pozostaniu w klubie podjął świadomie i na swoją odpowiedzialność. W przyszłym roku będzie miał szansę na regularne starty. Podobnie jak Huckenbeck, będzie zawodniki poznańskich Skorpionów. - Czas na angielską herbatkę, czas na chwilę relaksu, ale przede wszystkim czas na kolejnego zawodnika. Z radością ogłaszamy, że do PSŻ Poznań dołącza Tom Brennan. Cieszymy się, że jesteś z nami - ogłosił PSŻ.

- Tom, dziękujemy za czas spędzony w Bydgoszczy - przekazała Polonia. - Mimo że nie w każdym meczu miałeś okazję wyjechać na tor, byłeś ważną częścią naszego zespołu. Byłeś na każdym spotkaniu, wspierałeś kolegów i razem z nimi przeżywałeś emocje. To pokazuje, że drużynę tworzy się nie tylko na torze. Życzymy ci powodzenia i wielu sukcesów w dalszej karierze!

- Przez ostatnie sezony byłeś ważnym ogniwem Polonii, dając z siebie wszystko na torze - zwróciła się Polonia do Łoktajewa. - Waleczność, determinacja i charakter zawsze cię wyróżniały. Zawsze mogliśmy liczyć na twoją gotowość do walki. Dziękujemy za wspólne lata, emocje i każdy punkt zdobyty w biało-czerwonych barwach - napisał klub.

Łoktajew będzie zawodnikiem Wilków Krosno.

eprasa.pl 9a64742e63